

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI GOSPODARKI I ROZWOJU**
(NR 49)

■ **KOMISJI POLITYKI**
SPOŁECZNEJ I RODZINY
(NR 43)

z dnia 26 listopada 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 49)

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 43)

26 listopada 2024 r.

Komisje: Gospodarki i Rozwoju oraz Polityki Społecznej i Rodziny, obradujące pod przewodnictwem posłów: **Ryszarda Petru (Polska2050-TD)**, przewodniczącego Komisji Gospodarki i Rozwoju, i **Katarzyny Ueberhan (Lewica)**, przewodniczącej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, rozpatrzyły:

– poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o dniach wolnych od pracy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 777).

W posiedzeniu udział wzięli: **Agnieszka Dziemianowicz-Bąk** ministra rodziny, pracy i polityki społecznej wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Kotula** ministra do spraw równości w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Grzegorz Steć** radca prawny w Wydziale Prawno-Legislacyjnym Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, **Renata Juskiewicz** prezes Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji, **Marcin Klammer** dyrektor zarządzający Polskiej Rady Centrów Handlowych, **Eryk Kościak** i **Jakub Niewiadomski** przedstawiciele Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych – Konfederacja Pracy, **Maja Kudła** i **Bartosz Kurzyca** przedstawiciele Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza, **Mateusz Lewandowski** specjalista do spraw regulacji Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej, **Robert Lisicki** dyrektor Departamentu Pracy Konfederacji Lewiatan, **Mateusz Palian** członek rady nadzorczej Polskiej Organizacji Pracodawców Osób Niepełnosprawnych, **Maciej Ptaszyński** prezes Polskiej Izby Handlu, **Grażyna Spytek-Bandurska** ekspert do spraw prawa pracy Federacji Przedsiębiorców Polskich, **Adrian Tomczyk** członek zarządu Stowarzyszenia Przyjazna Gospodarka oraz **Paweł Tracz** prezes zarządu Polskiego Stowarzyszenia Mikroprzedsiębiorców i Francyzobiorców wraz ze współpracownikami

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Boratyn-Dąbkowska**, **Katarzyna Gadecka**, **Dariusz Lipski**, **Brygida Śliwka** i **Ziemowit Uździcki** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk**, **Konrad Nietrzebka**, **Urszula Sęk** i **Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Witam serdecznie. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w dniu 26 listopada.

W ramach porządku dziennego mamy... Proszę o ciszę. Chciałem powiedzieć, że mamy dwa punkty porządku dziennym – rozpatrzenie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o dniach wolnych od pracy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 777) – chodzi o wolną Wigilię. I mamy punkt drugi – rozpatrzenie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni oraz ustawy – Kodeks pracy (druk nr 384).

Chciałem państwa poinformować, że wraz z panią przewodniczącą Ueberhan, jak również w porozumieniu z prezydiami Komisji ten drugi punkt odkładamy na wspólne posiedzenie obu Komisji, które będzie miejscem debaty na ten temat. To będzie prawdopodobnie jeszcze w grudniu, oczywiście to zależy od kalendarza innych prac Komisji. W związku z tym dzisiaj skupilibyśmy się wyłącznie na projekcie z druku nr 777, potocznie dotyczącym wolnej Wigilii. Czy jest jakiś sprzeciw wobec takiej zmiany porządku? Nie słyszę. Uznaję, że został przyjęty.

Chciałem przywitać po pierwsze, panią minister Dziemianowicz-Bąk, panią minister rodziny, pracy i polityki społecznej; panią Katarzynę Kotulę, minister w Kancelarii

Prezesa Rady Ministrów; pana Mateusza Hebde, dyrektora w Biurze Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej; pana Tomasza Wlazłę, zastępcę dyrektora w Departamencie Prawnym; pana Jakuba Szmita, dyrektora w Departamencie Prawa Pracy; panią Mirosławę Brzostek-Kleszcz, zastępcę dyrektora w Departamencie Prawa Pracy; pana Jędrzeja Jankowskiego-Guzy, zastępcę dyrektora Departamentu Analiz Ekonomicznych; panią Małgorzatę Wójcik, naczelnika w Departamencie Prawa Pracy; pana Kacpra Krakowiaka, administratora w Biurze Ministra; i pana Zenona Rycerza, naczelnika w Departamencie Prawa Pracy. Witam też wszystkie organizacje, które zostały zaproszone. Nie będę czytał listy ze względu na to, że jest długa, a powinniśmy jak najszybciej przejść do procedowania ustawy.

Chciałbym zaproponować przejście do rozpatrzenia projektu ustawy. Przypominam, że Sejm 8 listopada skierował do obu Komisji projekt ustawy nr 777 w celu rozpatrzenia. Przypominam, że obie Komisje odbyły już dyskusje na temat projektowanej regulacji. To nasze posiedzenie, Komisji Gospodarki i Rozwoju, skończyło się przed chwilą i chcielibyśmy w tym momencie przejść do rozpatrzenia projektu ustawy. Tekst ustawy państwo mają, składa się z czterech artykułów.

Chciałbym zapytać, czy są może jakieś uwagi do tytułu ustawy?

Jest, proszę bardzo. Nie wiem... Jakby pani była uprzejma się przedstawić.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Aleksandra Wolna-Bek, Biuro Legislacyjne. Szanowni państwo, jeśli chodzi o tytuł, wskazujemy, że konieczny będzie przypis.

Jednocześnie, już na tym etapie, chciałabym prosić Komisję o takie zwyczajowe upoważnienie Biura Legislacyjnego do dokonywania korekt typowo legislacyjno-redakcyjnych, m.in. właśnie dodanie przypisu, w którym wskazuje się, jakie ustawy będą zmieniane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Proponuję upoważnić Biuro Legislacyjne do zmian redakcyjno-legislacyjnych. Czy ktoś jest przeciw? Nie. W związku z tym przyjmujemy tę propozycję.

Rozumiem, że mówimy tylko o redakcyjno-legislacyjnej zmianie tytułu, tak? Dobrze rozumiem?

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Tutaj będzie konieczne dodanie przypisu do tego tytułu i to jest jedyna korekta w tym miejscu...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Tak jest. Dobrze.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

A to upoważnienie będzie takie szersze, żebyśmy już nie musiały zgłaszać takich drobiazgów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Upoważnienie zostało udzielone przez Komisję.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1. Czy są uwagi do art. 1? Czy ktoś z państwa ma uwagi do art. 1? Nie widzę. Art. 1 został rozpatrzony.

Art. 2. Czy ktoś z pań posłanek i panów posłów ma uwagi do art. 2? Nie widzę. Art. 2 został rozpatrzony.

Art. 3. Czy ktoś z pań posłanek i panów posłów ma uwagi? Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Łukasz Horbatowski (KO):

„W art. 3 w pkt 3 w lit. a, w art. 7 ust. 1 pkt 1 nadać brzmienie «pierwsze trzy niedziele poprzedzające dzień 24 grudnia począwszy od dnia 1 stycznia 2025 r.»”.

„W niniejszej poprawce proponuje się wyłączenie obowiązywania zakazu, o którym mowa w art. 5 ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni (Dz. U. z 2024 r. poz. 449). Proponowany przepis ma na celu zrekompensowanie przedsiębiorcom skutków wejścia w życie przepisów o ustanowieniu nowego dnia wolnego od pracy 24 grudnia”.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Chciałem tylko spytać, czy dla wszystkich było jasne, co pan poseł powiedział? Tak?

Pani przewodnicząca prosi o powtórzenie, tylko może już nie dokładne, tylko merytoryczne, jaki jest sens tej poprawki. Jakby pan był uprzejmy powtórzyć.

Poseł Łukasz Horbatowski (KO):

„Przepis ma na celu zrekompensowanie przedsiębiorcom skutków wejścia w życie przepisów o ustanowieniu nowego dnia wolnego od pracy 24 grudnia”.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Widzę tutaj zgłoszenie. Pani poseł, proszę bardzo.

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica) – spoza składu Komisji:

Dzień dobry. Dziękuję bardzo. Uważam, że ta poprawka jest zupełnie niepotrzebna i nakłada ona dodatkowe obowiązki przede wszystkim na osoby pracujące w handlu – przede wszystkim na kobiety, więc to, co państwo próbują zrobić tą poprawką to jest ukrycie tego, że de facto ich obciążenia w tym miesiącu się nie zmieniają. Przykład wolnego święta Trzech Króli, które wprowadził rząd PO-PSL pokazał, że handel zarobił – na pewno nie stracił. Wobec tego nie ma potrzeby, żeby dokładać kolejną roboczą niedzielę w grudniu. Uważam, że jest to bardzo szkodliwe społecznie. Jest to obciążenie, które przede wszystkim spadnie na osoby pracujące w handlu – przede wszystkim na kobiety, a te osoby już teraz są przeciążone i doskonale sobie z tego zdajemy sprawę, jak bardzo trudna jest ich praca.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Jabłoński, kolejny – poseł Meysztowicz.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, pani minister, Wysokie Komisje, to jest bardzo ciekawe, że taka poprawka jest zgłaszana, bo jednocześnie mamy mnóstwo argumentów, także przedstawionych na tym poprzednim posiedzeniu Komisji Gospodarki i Rozwoju, jak bardzo mało czasu na przygotowanie się do zmian mają przedsiębiorcy, właściciele sklepów wielkopowierzchniowych. Słyszymy, że już od kilku miesięcy są plany zatowarowania sklepów. Jeśli zostanie wprowadzona wolna Wigilia, to wszystkie te plany, wszystkie te grafiki będą musiały zostać gwałtownie zmienione. Tymczasem ta poprawka zmierza do tego, żeby wprowadzić dodatkową handlową niedzielę. Kiedy? 8 grudnia, drodzy państwo, dlatego że 15 grudnia i 22 grudnia niedziele będą handlowe. Czyli co? Jak ma być dodatkowy dzień wolny, to przedsiębiorcy potrzebują nie wiadomo ile czasu, żeby się przygotować, ale jak ma być dodatkowy dzień, kiedy można handlować, to jak najbardziej się przygotowują. W dwa dni się przygotowują.

Drodzy państwo, ta poprawka pokazuje waszą hipokryzję w tej sprawie. Dlatego że nie można jednocześnie mówić, że jest za mało czasu na przygotowanie do wolnego dnia w Wigilię i wprowadzać jeszcze wcześniej dodatkową niedzielę handlową. Nie jestem członkiem tych Komisji, więc nie będę mógł głosować, ale rekomenduję wszystkim tu, którzy myślą racjonalnie, żeby głosowali przeciwko tej poprawce.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Żałuję, że pan nie jest członkiem Komisji, zapraszam pana do Komisji. Natomiast ta poprawka ma wejść w życie w przyszłym roku, a nie w tym, tak że głos jest jakby mniej zasadny. I jest zgodna z pana oczekiwaniami.

Pan poseł Meysztowicz, potem... Oj, ale dużo osób. Potem pani posłanka Rusecka.

Poseł Jerzy Meysztowicz (KO):

Nie rozumiem tego argumentu, to znaczy, mam nadzieję, że rzeczywiście ta ustawa będzie obowiązywała dopiero w przyszłym roku. Natomiast rzeczywiście jeżeli wprowadzamy dodatkowy wolny dzień – to jest pana argumentacja – to naturalną rzeczą jest, że staramy się, żeby zapewnić przedsiębiorcom, którzy zatowarowali sklepy, żeby mieli dzień, w którym mogą sprzedać ten towar. W związku z tym pana logika jest zupełnie dla mnie niezrozumiała, bo to właśnie pomaga tym przedsiębiorcom, którzy w wypadku dodatkowego wolnego dnia mogą ten towar sprzedać w innym dniu wolnym od pracy. A poza tym,

umówmy się, że ta ustawa miała za zadanie wprowadzić wolną Wigilię, a tutaj niestety, okazuje się, że w tej chwili już pracujemy nad ustawą, która wprowadza jeszcze jeden dodatkowy wolny dzień, czyli wolną sobotę przez Wielkanocą – więc uważam, że powinniśmy zastanowić się, czy przygotowanie tego w ogóle ma sens w tym roku. Zakładaliśmy, że ustawy, które dotyczą przedsiębiorców, gospodarki, finansów, podatków, mają mieć dłuższe vacatio legis. W związku z tym wprowadzenie teraz na chybicka, żeby te zapisy obowiązywały jeszcze w tym roku, uważam za bezzasadne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Rusecka.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący i pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, mówię stanowcze nie dla tej poprawki. Szanowni państwo, w tym roku kalendarzowym, czyli w roku 2024, mamy siedem niedziel handlowych z czego dwie przypadają na grudzień. Nieważne, że ta poprawka będzie dotyczyć roku 2025. W zamian za to, że Wigilia będzie dniem wolnym od pracy, przypominam, że w Wigilię pracujemy do godziny 14.00, chcecie państwo zafundować pracownikom handlu niedziele robocze, trwające pewnie przez 12 godzin. Zupełnie wypacza to ideę wprowadzania niedziel handlowych, które wprowadziliśmy, przypominam, w sposób kroczący, w pełnym konsensusie. Wolne niedziele są dobrodziejstwem cywilizacyjnym, które osiągnęliśmy. Wszyscy są już przyzwyczajeni do tych niedziel, nie ma to żadnego wpływu na przedsiębiorców, na handel, spadek obrotów i zysków. W związku z powyższym, w imieniu Prawa i Sprawiedliwości, jako wiceprzewodnicząca Komisji Polityki Społecznej i Rodziny składam sprzeciw wobec tej poprawki.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Janyska.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Szanowni państwo, chciałam tylko zwrócić uwagę, że wymiar czasu pracy się nie zmienia i to jest kluczowe w tym rozwiązaniu. Bo nie można zmienić wymiaru czasu pracy, on będzie tylko inaczej rozłożony, czyli to np., ile kto pracował w Wigilię, a ile w innym dniu. Miesięczny wymiar czasu pracy pozostaje taki sam. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Mamy teraz głosy ze strony społecznej. Chciałbym udzielić państwu...

Poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

I legislatorzy się zgłaszają.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

I legislatorzy. Mam teraz prośbę – jakby państwo byli uprzejmi skrócić swoje wypowiedzi do minuty.

Dałbym pierwszy głos legislatorom, jeżeli są jakieś uwagi ze strony Biura Legislacyjnego. Czy nie ma? Bo nie widzę.

Poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Są, są.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Proszę, Biuro Legislacyjne jako pierwsze.

Legislator Urszula Sęk:

Proszę państwa, poprawka jest sformułowana wadliwie pod względem legislacyjnym. Prawdłowo powinna się kończyć na „24 grudnia”, natomiast część, która mówi, że to ma być od stycznia 2025 roku należy ewentualnie przenieść do przepisu o wejściu w życie i uregulować w ten sposób, że to ma zastosowanie dopiero od stycznia przyszłego roku. Natomiast tu proponowalibyśmy pozostawić w brzmieniu „kolejne trzy niedziele poprzedzające dzień 24 grudnia”.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję za tę uwagę. I teraz tak – proszę cztery głosy ze strony społecznej i niestety, po minucie będę zabierał głos, dlatego że po prostu boję się, że część posłów wyjdzie o 17.00 i nie będziemy mieli kworum.

Proszę – ostatni pan. Proszę się przedstawić.

Przedstawiciel Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych – Konfederacja Pracy Eryk Kościk:

Dzień dobry. Wysoka Komisjo, Eryk Kościk, OPZZ – Konfederacja Pracy. Sprzeciwiamy się tej poprawce ze względu na to, że każdy grudzień każdego roku to są już przedłużone godziny dla pracujących w handlu. Chciałbym przypomnieć, że ponad 70% pracowników handlu stanowią kobiety, a gdzie życie rodzinne? Musimy o tym pamiętać. Mamy 13 ustawowo wolnych dni w ciągu roku, podczas gdy inne kraje mają znacznie więcej. Szwecja – to jest 15 dni wolnych, nie licząc niedziel. Włochy, Austria, czy Hiszpania – to jest po 14 dni wolnych. Te dni wolne są dla nas bardzo ważne. Tak jak mówiliśmy na poprzednim posiedzeniu Komisji Gospodarki i Rozwoju, w tych dniach możemy realizować życie towarzyskie, życie rodzinne, więc jest to dla nas szczególnie czas. Dlatego nie zgadzamy się z tym, tak jak mówiłem. W Bułgarii, na Cyprze, w Czechach, Danii, Estonii, dalej – w Finlandii, Irlandii, Łotwie, Litwie, Słowacji, Węgrzech są wolne Wigilie.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Pan Maciej Ptaszyński, Polska Izba Handlu. Minuta.

Prezes Polskiej Izby Handlu Maciej Ptaszyński:

Dzień dobry państwu, dziękuję. Maciej Ptaszyński. Krótko. Jeżeli chodzi o Wigilię, wypowiadałem się na poprzednim posiedzeniu Komisji Gospodarki i Rozwoju, nie będę się powtarzał. Natomiast jeżeli chodzi o zwiększanie liczby niedziel handlowych, jako Polska Izba Handlu nie popieramy tego, ponieważ oczekujemy zachowania status quo, jeżeli chodzi o ustawę o ograniczeniu handlu w niedzielę. O tym już też wielokrotnie mówiliśmy na poprzednich spotkaniach. To nasze stanowisko jest cały czas aktualne, więc nie wspieramy tutaj rozwiązań mających na celu zwiększenie liczby niedziel handlowych. Ale też nie chcemy, żeby zmieniać obecny status, jeżeli chodzi o Wigilię, tj. jak to uzasadniałem podczas poprzedniej części posiedzenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Pan, który jest obok, prosiłbym tylko o przedstawienie się.

Przedstawiciel Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Bartosz Kurzyca:

Dzień dobry, Bartek Kurzyca, Komisja Krajowa Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza. Powiem jako związkowiec, ale też jako pracownik – kierowca zawodowy. Po pierwsze, jeśli chodzi o tę propozycję zamiany, odrobienia Wigilii w niedzielę, nie mogę zgodzić się, że to jest równoważne odrobienie tej pracy. W Wigilię po prostu pracuje się dużo mniej. Nawet jeśli pracodawca na to nie pozwoli, to nieformalnie pracownicy... Już tak się utarło, że pracujemy w magazynach, w sklepach dużo mniej. Zamiana Wigilii na niedzielę sprawia, że będziemy pracować dwa razy więcej, a nie dwa razy mniej, czyli jest to zupełnie sprzeczne z założeniami tej ustawy – żeby dać ludziom więcej wolnego.

A po drugie, w ogóle co do zasadności całej tej ustawy i jej kwestionowania w przekazie publicznym, tak jak to odbieram. Mam wrażenie, że to zupełnie nie odnosi się do realiów społecznych, w których my pracujemy. Jest niezbędne, żeby sama Wigilia była wolna. Do tej pory wygląda to tak, że pracownicy w wielu zakładach pracy już tak i tak de facto wymogli, żeby pracować krócej. Ale mimo wszystko, nawet jeśli w takich zakładach pracy, jak Zalando, czy Amazon, kiedy możemy wyjść wcześniej, to za sprawą takiego, a nie innego kursu w ciągu tych 30 lat, w magazynach pracujemy dojeżdżając czasami po półtorej, dwie godziny, jeszcze czekając na autokar pracowniczy – więc zanim się dojedzie do domu, to i tak jest wieczór. To jest jedna rzecz.

Druga rzecz, z perspektywy samego kierowcy mogę powiedzieć, że jeśli Wigilia nie jest wolna, to zanim kierowca dojedzie z towarem z powrotem z Niemiec do Polski, to odbieracie nam – państwo nam odbiera – nawet pierwszy dzień świąt. Dopiero pierwszego dnia świąt dojeżdżamy z roboty, więc Wigilia musi być cała wolna i nie ma sensu jej odrabiać,

bo to jest, jak mówię, zupełnie sprzeczne z intencją tej ustawy, która ma nam dać więcej wolnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję. Teraz pani Renata Juskiewicz, Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji.

Prezes Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Renata Juskiewicz:

Dzień dobry państwu. Wysokie Komisje, przede wszystkim chciałam podnieść kwestię *vacatio legis*, absolutnie najwyższej dla nas wagi. Koalicja 15 października obiecała w 100 konkretach, że nie będzie ustanawiała kolejnego dnia wolnego w handlu, a mamy w tym momencie sytuację odwrotną i że odbuduje zaufanie między państwem, a przedsiębiorcami. Nie można odbudować zaufania na cztery tygodnie przed Wigilią. Naprawdę mamy cztery tygodnie – my, jako firmy, które zamawiają dużo, dużo wcześniej. Gdyby ta dyskusja miała miejsce pół roku temu, a można było ją rozpocząć, nie byłibyśmy postawieni pod ścianą. Proszę zrozumieć – to są nasze grafiki, to są nasze zamówienia, to jest cały łańcuch dostaw, to są przedsiębiorcy, to są cukiernicy, to są firmy połączone z handlem jak naczynia połączone. Dlatego apelujemy absolutnie wdrożyć to roczne *vacatio legis*. Możemy rozmawiać o rozwiązaniach docelowych, natomiast chcemy dodatkowej niedzieli handlowej w grudniu w przyszłych latach, tak żeby można było zaopatrzyć społeczeństwo.

I dodam na koniec – my, jako handel, mamy do spełnienia naprawdę bardzo ważną misję co pokazał czas pandemii, kiedy stanęliśmy na wysokości zadania i wszyscy Polacy mogli czuć się bezpiecznie dzięki naszej ciężkiej pracy i zaopatrzeniu sklepów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Chciałem poinformować, że jeszcze zgłosimy propozycję *vacatio legis* na rok przyszły, ale to w art. 4.

Czy pani Gosek-Popiołek chciałaby się wypowiedzieć? Bo wydaje mi się, że zgłaszała się wcześniej.

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica) – spoza składu Komisji:

Tak, oczywiście, bo chciałabym sprostować. Być może poseł Meysztowicz nie wie, o jakiej ustawie rozmawiamy, skoro nagle pojawiła mu się wolna Wielka Sobota. Panie pośle, rozmawiamy o wolnej Wigilii – o dniu, który pracownicy chcą mieć wolny. To jest taki dzień, w którym bardzo wiele zakładów i tak pracuje na pół gwizdka, w tym ludzie biorą urlop na żądanie albo próbują zamienić się z koleżankami i kolegami, żeby mieć wolne. To jest dzień, w którym pracowniczki i pracownicy handlu powinni mieć czas, żeby spokojnie przygotować się do świąt – nieważne jak je spędzają. Jeżeli za to pan poseł mówi o wolnej Wielkiej Sobocie, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby pan poseł taki projekt złożył. Ale teraz rozmawiamy o innym dniu. I proszę też nie wprowadzać tutaj takiego nastroju, że nagle zawali się gospodarka i że pojawia się milion wolnych dni w roku. W Polsce mamy 13 wolnych dni – tak naprawdę 11, bo dwa dni wypadają w niedziele. To jest o wiele mniej niż w wielu krajach Unii Europejskiej i to są realia, z którymi musimy się liczyć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Bardzo możliwe, że zostało to wzięte z zapisu o ograniczeniach w wykonywaniu pracy w placówkach handlowych oraz w sobotę bezpośrednio poprzedzającą pierwszy dzień Wielkiejnocy. Może stąd?

W każdym razie chciałbym... Za chwilę, pani przewodnicząca, jeżeli mogę poprosić. W każdym razie widzimy, w jaki sposób dyskutujemy na temat jednej z tak naprawdę najważniejszych rzeczy, bo wszyscy zgadzamy się, że to, co chcemy wprowadzić, jest to nie tylko święto przed świętem religijnym, ale coś, co jest naszą tradycją, czy tradycją większości osób. I robimy to w sytuacji czegoś bardzo szybkiego, jakiegoś bardzo dużego pośpiechu, niewielkiej dyskusji, bo na posiedzeniach Komisji Polityki Społecznej i Rodziny nie dyskutowaliśmy jeszcze na ten temat tylko... Pani przewodnicząca, dyskutowaliśmy

dokładnie na temat skutków społeczno-ekonomicznych ustanowienia Wigilii dniem wolnym w kontekście zarządzania budżetem czasu gospodarstw rodzinnych. O tym dyskutowaliśmy, a nie na temat całej wolnej Wigilii. Dlatego jestem za tym, żebyśmy najpierw porozmawiali o zapisach, ustanowili zapisy, a dopiero później rozmawiali na temat vacatio legis. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Ueberhan, potem pani posłanka Jachira, pani posłanka Bodnar, pan poseł Dowhan. Jak państwo widzą... Chciałem tylko oddać głos państwu posłom, bo dyskutujemy nad poprawką.

Pani przewodnicząca Ueberhan.

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Odnosząc się tutaj do argumentów przedmówcy. Po pierwsze, dyskusja – tak, na temat dni wolnych od pracy, ale w kontekście wolnej Wigilii – odbyła się na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny 18 listopada. Teraz też rozmawiamy przecież o tym projekcie ustawy, oczywiście w kontekście wnoszonych poprawek, ale cały czas na ten sam temat.

A nieporozumienie, odnosząc się do... Rozumiem, że mogło państwa zaskoczyć słowo Wielkanoc, my, tak, jak słusznie zauważyła posłanka Daria Gosek-Popiołek, rozmawiamy o tutaj o wolnej Wigilii. A jako przedstawiciel wnioskodawców chciałam tylko wyjaśnić, że to jest brzmienie artykułu, które jest przepisane z tzw. ustawy-matki, czyli z ustawy zmienianej i jest... Gdyby pan poseł porównał te dwa artykuły, zobaczyłby, że one się różnią – że to jest dokładnie ta sama treść, tylko została wykreślona z tej treści Wigilia, na tym polega zmiana. Bo można było ten przepis sformułować na dwa sposoby. Można było zapisać w tym przepisie, tak, jak i w kolejnych – „wykreśla się” albo przepisać treść artykułu z pominiętym tym fragmentem, który wykreślamy. I stąd to wynika. Poza słowami „24 grudnia”, Wigilią, cała treść tego projektu wyjściowego jest dokładnie taka sama jak w tzw. ustawie-matce, czyli w ustawie zmienianej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Pani posłanka Jachira.

Posel Klaudia Jachira (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysokie Komisje, naprawdę nie mogę zrozumieć, że projekt, który jest wprowadzony totalnie na chybcika, z pobudek czysto populistycznych i z pobudek takich, aby ugrać jakiś polityczny interes i zadając bardzo populistyczne pytania, czy Polacy chcą pracować w Wigilię... Proponuję, żebyśmy zadali pytanie, czy Polacy w ogóle chcą pracować albo zadali pytanie, czy chcą płacić podatki. I opierając się, w ogóle tocząc tę dyskusję od kilku tygodni w tej Wysokiej Izbie, na takim bardzo populistycznym poziomie, nie mogę zrozumieć, że... I tak, nagle mówicie, że trzeba to zrobić na chybcika, na kilka tygodni przed... Stawiacie przedsiębiorców pod ścianą. A z drugiej strony teraz, kiedy próbujemy jakoś pomóc przedsiębiorcom... Bo to wy wywołaliście ten temat – wnioskodawcy wywołali ten temat. Gdybyście nie złożyli tej ustawy, w ogóle nie byłoby także tematu, jak pomóc teraz przedsiębiorcom i jak sprawić, żeby oni sobie jakoś w tej sytuacji, którą wy wywołaliście na ostatnią chwilę, zmuszając ludzi, którzy mają już porobione zamówienia na trzy tygodnie później... Teraz próbujemy jakoś na to zareagować i wprowadzamy coś, co jest jakimś sposobem kompromisu. I mówimy właśnie o tym kompromisie. Od razu słyszymy negatywną opinię. No, nie na to się umawialiśmy, koalicjo 15 października. Jeżeli rozmawiamy o kompromisie, to musimy rozumieć obie strony, bo muszą rozumieć, na czym polega kompromis. To nie jest tak, że jedno, małe środowisko posłów będzie szachować całą resztę Wysokiej Izby bardzo populistyczną ustawą i będzie oczekiwało, że jeszcze bardziej utrudnimy życie przedsiębiorców po ośmiu latach szkodników z Prawa i Sprawiedliwości, którzy już po prostu zniszczyli możliwości prowadzenia działalności gospodarczej i robili wszystko, żeby przedsiębiorcom w tym kraju nie opłacało się prowadzić firmy, żeby nie tworzyć miejsc pracy, bo tak zniszczyli życie.

Apeluję o to, abyśmy jednak opierali się o kompromis i wysłuchiwali obu stron i ja też najchętniej, jeżeli o coś mogłabym apelować, to o to, żeby w ogóle wycofać się z pomysłu

procedowania tego projektu, wtedy nie będzie trzeba także szukać pomysłu, jak chociaż trochę pomóc przedsiębiorcom. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Teraz tak – pani posłanka Bodnar, następnie poseł Dowhan, następnie pani posłanka Olko, następnie pan poseł Kasprzyk, potem pan poseł Sikora i na koniec pani Gosek-Popiołek, dobrze? Chciałbym powoli zamknąć listę. A potem strona społeczna. Pan poseł Jabłoński oczywiście też, bo musi być równo, jeżeli chodzi o poszczególne głosy. A potem oddamy głos stronie społecznej. Prosiłbym też, żeby więcej osób, jeżeli nie muszą, nie zgłaszało się.

Pani posłanka Bodnar.

Poseł Izabela Bodnar (Polska2050-TD):

Szanowny panie przewodniczący, Wysokie Komisje, szanowni goście, dziękuję za głos.

Na wstępie chciałam powiedzieć, że w pełni zgadzam się z moją przedmówczynią. Ale mam wrażenie, że ta dyskusja jest trochę wyrwana z kontekstu, bo zaczęliśmy od razu rozmawiać o poprawkach do ustawy, a brakuje nam chyba trochę bazy do tej dyskusji. Ta dokładnie dyskusja odbyła się na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Rozwoju rozpoczętym trzy godziny temu, więc chciałabym tylko, żebyśmy mieli odpowiedni background, przytoczyć pewne résumé z tej dyskusji, która skończyła się niedawno – bo w ogóle tego w tej chwili nie bierzemy pod uwagę. A mianowicie, po pierwsze jesteśmy w czołówce krajów OECD, jeżeli chodzi o liczbę dni wolnych od pracy – i mówimy tutaj o dniach urlopu, niedzielach itd.

Po drugie, propozycja, którą Lewica złożyła 24 października ma się nijak do naszych obietnic wyborczych mówiących o tym, że będziemy szanować przedsiębiorców, stronę społeczną i nie będziemy wprowadzać zmian prawnych i legislacyjnych na rympał. Na miesiąc przed Wigilią stawiać wszystkich w tak trudnej sytuacji i wywoływać teraz w Polsce tak populistyczną dyskusję.

Po trzecie, nikt nie mówi o tym, że wolna Wigilia kosztowałaby Polskę między 6 a 11 mld zł. 11 mld zł – powołuję się na wyliczenie „Business Insider”, które powołuje się na wyliczenia Citibanku.

Kolejna rzecz. Przypomnijmy sobie tylko kwestię tego, że o 4 mld zł przeznaczonych na zmniejszenie obciążeń przedsiębiorców, jeżeli chodzi o składkę zdrowotną – tę dyskusję toczymy już od roku i nie możemy tych 4 mld zł znaleźć. Po czym nagle przychodzi Lewica i proponuje 24 października – po prostu wydajmy 6–11 mld zł. Okazuje się, że państwo nie wyliczyli i nawet nie wiedzą, o jakich kosztach dla budżetu mówimy. Przyłącza się do państwa kilku posłów PiS, bo temat jest sexy przed świętami, wszyscy chcemy mieć wolną Wigilię, wszyscy chcemy być mądrzy, piękni, bogaci i w ogóle, zawsze jak... Ale szanowni państwo, pomyślny w końcu i jako politycy przywróćmy w Polsce trochę inne myślenie po tych ośmiu latach populistycznych rządów PiS – myślenie racjonalne i odpowiedzialne. Pomyślny o kulcie pracy i o tym, że jeżeli chcemy wydać, to najpierw musimy na to zarobić. Dociażyliście przedsiębiorców Polskim Ładem w takim stopniu, że 1 mln 100 tys. firm zamknęło działalność – upadają, przechodzą do szarej strefy, nie mogą unieść składki zdrowotnej, nie mogą unieść minimalnej płacy. Teraz, w łatwy sposób, nieodpowiedzialny, pod przykrywką występowania w obronie praw pracowniczych, tak naprawdę tej samej grupy – jeżeli chodzi o sektor handlowy, chcemy znowu dociażyć kolejne obszary i wydać z budżetu ogromne pieniądze. No, szanowni państwo, apelujemy o trochę rozsądku, odpowiedzialności. I nie toczymy debaty o tym, czy wolna Wigilia ma być w zamian za 1 maja, a może za 6 stycznia. A teraz, tak jak pani poseł Jachira powiedziała, musimy na szybko kombinować, żeby trzy niedziele... Żeby zrekompensować te ogromne straty w największych *peakach* sprzedażowych w całym roku. Szanowni państwo, naprawdę, to jest żenujące, że musimy na trzy tygodnie przed Wigilią rozmawiać o wolnej tegorocznej Wigilii. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Jako głos ad vocem wyjątkowo pani przewodnicząca poseł Ueberhan.

Poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Tak, bardzo chciałam głos ad vocem, bo jak słusznie zauważyła pani posłanka Bodnar, ta dyskusja odbyła się wcześniej, na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Rozwoju i dyskusję również, to też padło tutaj wcześniej z ust posła Józefaciuka...

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Nie padło, pani przewodnicząca.

Poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Ale dyskusja odbyła się 18 listopada na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny i chciałam też w dwóch zdaniach podsumować tę dyskusję. Zapraszaliśmy również państwa na to posiedzenie Komisji. Gdyby państwo byli tam obecni, usłyszeliby nasze argumenty dotyczące wyliczeń finansowych. Takich wyliczeń dokonał Departament Analiz Ekonomicznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Pozwolę sobie poprosić pana dyrektora o głos, ponieważ miał przygotowane takie dane i to są konkretne wyliczenia. Padły konkretne sumy, nie chciałam tego przytaczać, ponieważ to już padło na posiedzeniu naszej Komisji, ale skoro robimy résumé, to poproszę pana dyrektora o głos.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Jeżeli mogę to też wykorzystać, chciałbym zadać dodatkowe pytania ministerstwu. Jakie będą koszty wprowadzenia wolnej Wigilii w 2026 roku, gdy będziemy mieli cztery dni wolne od pracy z rządu? Czyli czwartek będzie wolny, będzie Wigilia, potem wolny będzie piątek – 25 grudnia, 26 grudnia to będzie sobota – też będzie wolna i 27 grudnia będzie niedziela. Jak to wpływa też na funkcjonowanie państwa? Chciałem tylko się spytać, czy państwo robili tego typu szacunki i jak państwo się odnoszą do szacunków Ministerstwa Finansów, że to jest strata ponad 4 mld zł dla gospodarki?

Przekazuję głos pani minister. Proszę o w miarę krótką wypowiedź. Zapraszam.

Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Dziękuję serdecznie. Pani przewodnicząca, panie przewodniczący, oczywiście rozumiejąc, że projekt jest projektem poselskim, ale zawsze w sytuacjach, w których projekty zgłaszane przez dowolne kluby poselskiej dotyczą kwestii tak istotnych dla polskich rodzin, dla polskich pracowników – także mających skutki ekonomiczne, służymy jako Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wszelkim wsparciem, jeżeli chodzi o analizy. I rzeczywiście Departament Analiz Ekonomicznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przygotował takie wyliczenia na prośbę państwa posłów, bo zgadza się, że oczywiście dyskusja musi odbywać się z wykorzystaniem danych, szacunków – tam, gdzie konieczne są szacunki, a nie dysponujemy danymi, a nie polegać na przerzucaniu się argumentami, które są podciągane pod tezę, którą chcemy przeforsować.

Tak że bardzo serdecznie proszę pana dyrektora o przedstawienie tych wyliczeń, modeli i symulacji, które przygotował Departament Analiz Ekonomicznych.

Zastępca dyrektora Departamentu Analiz Ekonomicznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Jędrzej Jankowski-Guzy:

Dziękuję, tak, postaram się przedstawić. Szanowni państwo, jako Departament Analiz Ekonomicznych zbadaliśmy w pierwszej fazie krótkotrwały i długotrwały wpływ wprowadzenia dnia wolnego w przypadku święta Trzech Króli. W krótkim okresie zauważyliśmy początkowo wpływ na PKB, ale w długiej perspektywie ten wpływ się wypłaszczył. Aby to zbadać, dokonaliśmy regresji kwartalnych danych PKB w trzech szeregach czasowych, czyli przed wprowadzeniem dnia wolnego podczas święta Trzech Króli, pomiędzy wprowadzeniem tego dnia wolnego, a zakazem handlu i po wprowadzeniu zakazu handlu. Wyszło z nich, że dynamika tego trendu jest względnie podobna. Można nawet powiedzieć, że dynamika była wyższa – badania wskazują, że dynamika była wyższa po wprowadzeniu dnia wolnego podczas święta Trzech Króli. Następnie staraliśmy się oszacować wpływ na poszczególne sektory PKB...

Głos z sali:

To nie jest odpowiedź na pytanie.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Proszę, niech pan dyrektor się wypowie. Potem będzie dalsza część dyskusji.

Panie dyrektorze, proszę kontynuować.

Zastępca dyrektora departamentu MRPiPS Jędrzej Jankowski-Guzy:

Następnie oszacowaliśmy wpływ na poszczególne sektory PKB, czyli chociażby na przemysł, na handel, na gastronomię i gdy porównaliśmy ten wpływ na różnego rodzaju sektory, oszacowaliśmy wpływ wprowadzenia wolnego dnia w Wigilię na od 0,3 mld zł do 1 mld zł.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Pani minister.

Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Szanowni państwo przewodniczący, tytułem wytłumaczenia dlaczego, skąd tych Trzech Króli i te analizy – ponieważ, myślę, wszyscy, jak jesteśmy na tej sali i w Sejmie, niezależnie od tego, jakie mamy poglądy, jako różne ugrupowania, co do wprowadzenia tego projektu w życie – wszyscy zdajemy sobie doskonale sprawę, że dzień 24 grudnia nie jest zwykłym dniem pracy. Nie jest też zwykłym roboczym dniem handlowym. Naprawdę bez względu na to, jakie mamy opinie nikt nie sądzi poważnie, że to jest identyczny dzień jak zwykły wtorek. W związku z tym trudne byłoby uczciwe oszacowanie wpływu i skutków ekonomicznych wprowadzenia wolnego dnia w dzień Wigilii, kiedy część pracodawców bez obowiązku ustawowego i tak zwalnia pracowników z pracy wcześniej, znaczna część pracowników, jeżeli tylko mogą, korzysta z urlopów – więc nie możemy mówić... Myślę, że żadna ze stron tej debaty, którą prowadzimy – żadna ze stron nie może posługiwać się twardymi wyliczeniami, co do złotówki, czy co do konkretnego wpływu na PKB. Możemy starać się i to zrobił Departament Analiz Ekonomicznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, dokonać jak najbardziej rzetelnych szacunków możliwego wpływu wprowadzenia dnia wolnego 24 grudnia. Stąd zmiana najbliższa tej zmianie, jaka dokonała się w ostatnich latach, to wprowadzenie 6 stycznia, w święto Trzech Króli, dnia wolnego. I wpływ na gospodarkę był taki, jak przedstawił pan dyrektor. Stąd te widelki, które pokazują z jednej strony, że ten wpływ na gospodarkę może być przyzerowy – ok. 300 mln zł, do nieco wyższych kwot – ok. 1 mld zł. Skąd to wynika? Wynika to z takiego oto przekonania, że oczywiście są sektory, które, jeżeli nie będą mogły funkcjonować i pracować, będą generowały mniejsze wzrosty – i takim sektorem jest oczywiście handel, choć pojawiają się także opinie, czy nawet badania, które wskazują, że jeżeli ten obrót w handlu jest mniejszy, czy nie byłby tak znaczący 24 grudnia, to może to stymulować konsumpcję w dniach wcześniejszych. Ale nawet jeśli przyjmiemy, że wpływ na handel będzie taki, że ograniczy obroty, są inne sektory, takie jak turystyka, takie jak gastronomia, które, podkreślamy, że są przecież wyłączone z tych proponowanych tutaj przepisów – które będą działały prężniej, więc wyliczenie tych skutków, nie jest możliwe. Możliwe jest oszacowanie i szacunki, którymi dysponujemy, wskazują na to, że skutki dla gospodarki powinny być między 300 mln zł a 1 mld zł. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję, pani minister, a chciałem tylko spytać, czy mają państwo szacunkowe informacje, które branże stracą? Bo wypadaloby, żebyśmy poinformowali społeczeństwo, które konkretnie branże i pracownicy których branż na tym stracą.

Pytanie drugie, o ten 2026 rok, czyli wstrzymanie funkcjonowania państwa przez cztery wolne dni. Czy robili państwo takie analizy, jak to wpłynie na funkcjonowanie państwa i bezpieczeństwo? Jeżeli nie, będę wdzięczny za taki komentarz również jutro, w trakcie debaty parlamentarnej.

Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Panie przewodniczący, oczywiście mogę przekazać głos panu dyrektorowi, ale wskazywali państwo, że posłowie, posłanki mają inne zobowiązania. Możemy kontynuować tę dyskusję – pytanie w trybie formalnym, czy państwo sobie tego życzą? Czy...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Mamy głos z sali, że życzą sobie.

Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Oczywiście. Panie dyrektorze, proszę bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MRPiPS Jędrzej Jankowski-Guzy:

Przed wszystkim wpływ na sektory przemysłu, budownictwa, handlu, transportu, aczkolwiek wszystkie te branże mają to do siebie, że tam także jest praca ciągła, praca zmianowa i tych części nie będzie dotyczyło wprowadzenie dnia wolnego. Tak że ten wpływ nie dotyczy 100%, tylko jakiejś części i staraliśmy się właśnie oszacować, jakiej części poszczególnych sektorów będzie dotyczył. Ale przede wszystkim zakwaterowanie, gastronomia, informacja i komunikacja – w mniejszym stopniu, tutaj będziemy mieli pozytywny wpływ i te branże powinny zyskać na tym rozwiązaniu.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dobrze. Dziękuję bardzo, odpowiedź wybrzmiała.

Chciałbym wrócić do dyskusji poselskiej. Zgłosił się poseł Dowhan, następna będzie pani posłanka Olko, potem pan poseł Kasprzyk, potem pan poseł Sikora, pani posłanka Gosek-Popiołek, pan poseł Jabłoński – przepraszam, że tak późno i potem pan poseł Meysztowicz. Prosiłbym o zamykanie tej dyskusji w miarę możliwości, bo mamy jeszcze kolejne poprawki i będziemy siedzieć długo.

Pan poseł Dowhan.

Posel Robert Dowhan (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowna Komisjo, będę się powtarzał, bo mieliśmy tę długą dyskusję dwie godziny temu. Natomiast nie zawsze i nie we wszystkim się zgadzam. Najbardziej nie mogę się zgodzić z urzędnikami, którzy już wiedzą, co się stanie, mimo że jeszcze nic się nie stało. Ani nie mamy dnia wolnego – ale już macie wyliczenia... Gratuluję, bo jakoś trudno sobie to uzmysłowić. Ale mam pytanie, do ministerstwa, ale przede wszystkim do tych wszystkich, którzy tak bardzo chcą wolnego – kto za to wszystko ma zapłacić? Urzędnicy dostają wypłatę – płaci państwo. W firmach ktoś musi na to zarobić – no, ktoś musi na to zarobić. Pracownik, gdy dostaje dzień wolny, otrzymuje normalne wynagrodzenie, ale ktoś to musi zapłacić, prawda? Powtarzałem to wcześniej, że Wigilia, jeżeli będzie dniem wolnym, przesunie się o jeden dzień. Dzień wcześniej będą się zwalniać, wychodzić z pracy robić zakupy, bo przecież następnego dnia jest święto. Ale tym sposobem, jeżeli to są żadne straty dla budżetu państwa i mamy taki okres, pójdźmy dalej – po co pracować między Wigilią a Trzema Królami? Zróbmy wolne, jest przecież Nowy Rok, Trzech Króli, Sylwester. No, zróbmy wolne. Bo najlepiej się siedzi po drugiej stronie i się dyskutuje, prawda?

Głos z sali:

Ale naprawdę, niech się pan nie ośmiesza.

Posel Robert Dowhan (KO):

Może pani się wypowiedzieć, ale bardzo proszę nie przerywać.

Nie wiem, skąd te rozbieżności. Pan dyrektor powiedział o 1 mld zł, tu słyszymy między 4 mld zł, 6 mld zł, a nawet 11 mld zł straty dla budżetu państwa. Tego nie wiem, chciałbym, żeby to zostało podane konkretnie – bo przecież muszą istnieć jakieś szacunkowe założenia?

I na koniec, mam tu dużo argumentów, ale pan przewodniczący prosił, żeby się streszczać – większość zakładów sobie radzi. Ludzie albo biorą wolne, albo dogadują się z innymi pracownikami, albo z właścicielem zakładu. Nie mówię już o urzędnikach, bo oni są od rana w gotowości do wyjścia i urzędy się zamykają. Ale są też ludzie, którzy muszą pracować. Przecież są policjanci, strażacy, lekarze, jest komunikacja są wszystkie służby, które muszą pracować. Nie możemy dzisiaj mówić tylko o handlu, z całym szacunkiem dla ludzi, którzy ciężko pracują w handlu, ale mamy też tysiące innych ludzi – jest 6 mln pracujących. Nie tylko handlem Polska stoi, prawda? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Pani posłanka Olko.

Poseł Dorota Olko (Lewica) – spoza składu Komisji:

Zacznę może od odniesienia się do wypowiedzi pana posła. Panie pośle, argumenty o tym, że jak się wprowadzi wolną Wigilię, to ludzie dzień wcześniej nie będą pracować, są absurdalne, niepoważne i świadczą o braku szacunku do Polek i Polaków. Bo na tej zasadzie każda wolna sobota byłaby dowodem, że ludzie w piątek nie pracują – że każdy piątek nie jest normalnym dniem pracy, bo sobota jest wolna. Specyfika tego dnia, jakim jest Wigilia polega na tym, że ludzie spotykają się wieczorem i np. muszą dojechać do rodziny, wiele kilometrów od swojego miejsca zamieszkania. Myślę, że każdy, na tej sali i poza tą salą, rozumie, na czym polega specyfika tego dnia i dlaczego właśnie w tym dniu jest zapotrzebowanie na dzień wolny. Jak sam pan poseł zauważył, ludzie zamieniają się w pracy, biorąc urlopy – to chyba o czymś świadczy. Świadczy o tym, że to nie jest dzień jak każdy inny i że tutaj ludzie mają potrzebę dnia wolnego.

Ale zgłosiłam się do wypowiedzi przede wszystkim po to, żeby zaprotestować przeciwko tej narracji, jaką wprowadziła tutaj pan posłanka Jachira – takiej sugestii, jakoby Polki i Polacy byli jakimiś nierobami, którzy jak się ich zapyta, powiedzą, że najchętniej nie pracowaliby w ogóle. Nie, Polki i Polacy pracują bardzo ciężko. Pracują bardzo ciężko na co dzień, są w czołówce w Europie, jeśli chodzi o tygodniowy czas pracy. I właśnie dlatego, że pracują ciężko na co dzień, potrzebują wolnego dnia tego dnia, kiedy muszą się przygotować do świąt – do spotkania z rodziną, do tego szczególnego czasu.

Wreszcie kolejna rzecz, gdy mówimy o tej poprawce, o której dyskutujemy – o tej kolejnej niedzieli handlowej. Na sali sejmowej słyszeliśmy dużo argumentów, które po raz kolejny są niepoważnym traktowaniem Polek i Polaków, o tym, że ludzie wtedy nie kupią chleba na święta, nie kupią karpia na święta, nie kupią choinki na święta – tak, jakby nie można było się zorganizować inaczej. Zastanawiam się teraz, jak ten problem ma rozwiązać niedziela handlowa trzy tygodnie wcześniej. Moim zdaniem w żaden sposób tego problemu nie rozwiązuje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję. Pan poseł Kasprzyk.

Poseł Rafał Kasprzyk (Polska2050-TD) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo dziękuję za tę dyskusję, bo taka merytoryczna dyskusja, powtarzam się już, jest bardzo potrzebna.

Szybkie ad vocem do pani Olko. Rozumiem z pani wypowiedzi, że – chcesz mieć więcej, pracuj mniej. To naprawdę logika, za którą ja nie nadażam i myślę, że większość Polaków nie nadaży.

Jeśli chodzi o meritum sprawy, to szanowni państwo, przed chwilą, piętro wyżej, na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych głosowaliśmy, rozmawialiśmy o obniżeniu składki zdrowotnej. Były wnioski Lewicy, były wnioski PiS o to, żeby ulżyć przedsiębiorcom i w maksymalnie ostry sposób przywrócić tę składkę, obniżyć składkę, bo to jest naprawdę niepotrzebne. Po drugie, mieliśmy wniosek, żeby teraz, ponieważ system zdrowotny się sypie, dosypać kolejne 23 mld zł. I teraz ci sami państwo mówią tutaj, żeby dać nowy dzień wolny. Dajmy w ogóle wiele dni. No, dlaczego nie po tygodniu w każdym miesiącu, bo wtedy ludzie byliby bardziej zrelaksowani? I to jest dokładnie populizm, szanowni państwo – mówienie, że ludzie są pracowici. Tak, bo chcą więcej zarabiać na swojej kreatywności, na swoich umiejętnościach i jeżeli zapyta się kogoś, to już zostało tutaj powiedziane – czy chce pan być piękny i młody, oczywiście odpowie, że tak. No, ale wszystkiego się nie da. Ktoś musi na to zapracować. Chciałem jeszcze przypomnieć kolegom, bo być może przez osiem lat to zostało zapomniane, że NBP nie jest od drukowania pieniędzy i przepychania ich przez BGK do funduszy, fundacyjek – pieniędzy, które są najczęściej poza kontrolą społeczną, poza kontrolą parlamentu. I odpowiednie zarządzanie przez pracodawców powoduje, że więcej osób ma pracę i może im zapewniać lepsze warunki, z których korzystają właśnie pracownicy. Bo bez pracodawców, bez tych przedsiębiorców, nie będzie rynku pracowników, tylko będzie po prostu inna szara strefa,

będziemy znowu mieli problemy z bezrobociem – więc pozwólcie przedsiębiorcom oddychać, pozwólcie żyć, to nie są ludzie, którzy wysysają krew...

Głos z sali:

I mają też rodziny.

Posel Rafał Kasprzyk (Polska2050-TD) – spoza składu Komisji:

I mają też rodziny, i mają też nielimitowany czas pracy. I przede wszystkim mówimy o tych mniejszych przedsiębiorcach, bo głównie oni są dotknięci takimi wprowadzanymi ad hoc zmianami.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Prosiłbym teraz, w kolejnych głosach, odnosić się już do poprawki i mam nadzieję, że przy kolejnych poprawkach nie będzie potrzeby powtarzania tych argumentów, bo większość wybrzmiała.

Pan poseł Sikora. Potem pan poseł Jabłoński...

Przedstawicielka Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Maja Kudła:

Obiecał pan dać się wypowiedzieć też stronie społecznej.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dam państwu głos, tylko chcę skończyć ten krąg poselski. Pamiętam o państwie.

Pan poseł Sikora. Potem pan poseł Jabłoński.

Posel Arkadiusz Sikora (Lewica):

Dziękuję bardzo za głos. Panie przewodniczący, szanowni państwo, przed chwileczką... Szkoda, że nie ma posłanki Jachiry – wspominała o tym, że ta propozycja jest zbyt późno złożona, że nie ma czasu na procedowanie, wprowadzamy inne standardy... Okej, chcielibyśmy wprowadzać inne standardy. Przed chwileczką wróciłem z posiedzenia Komisji Finansów Publicznych, na którym rozmawialiśmy dokładnie o obniżeniu składki zdrowotnej na przyszły rok i to jest ustawa procedowana w podobnym trybie czasowym. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa – gdy słyszę głosy o tym, że gospodarka się zawali, że przedsiębiorcy nie będą mieli za co żyć itd., to przypomina mi się treść i przypomina mi się narracja, która miała miejsce ponad 100 lat temu, kiedy wprowadzano ośmiogodzinny dzień pracy – kiedy też uważano, że gdy wprowadzi się ośmiogodzinny dzień pracy, to już wszystko się zawali. I co, zawaliło się? Nie zawaliło.

A do Ministerstwa Finansów chciałbym zaapelować – skoro dzisiaj brakuje pieniędzy... Skoro budżet państwa poniesie stratę z tego tytułu, że w Wigilię nie będziemy pracować, to może Ministerstwo Finansów wprowadziłoby np. kasy fiskalne dla księży? Albo zlikwidowałibyśmy podatek kościelny? Albo wprowadzilibyśmy podatek od gruntów kościelnych? Może zwolnicie kapłanów? No, pieniędzy jest mnóstwo, tylko trzeba ich poszukać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Propozycja jest taka, że dam jeszcze państwu dokończyć wypowiedzi, potem strona społeczna, ale przy kolejnych poprawkach będę prosił o jeden głos za i jeden głos przeciw, dobrze? Bo musimy skończyć najpóźniej do 18.00, bo sala do 18.00, dwa – kolejne posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Chciałem państwa poinformować, że polscy posłowie też pracują po nocach, jak państwo widzą.

Teraz pan poseł Jabłoński. Następnie pani poseł Gosek-Popiołek.

Posel Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym zacząć od tego, co państwa strona – liberalna, bardzo lubi, czyli od liczb. Bo mamy tutaj niezwykle ciekawą dyskusję, państwo i podczas poprzedniego posiedzenia Komisji Gospodarki i Rozwoju, które mieliśmy dwie godziny temu i teraz szafują takimi hasłami – gospodarka straci od 6 mld zł do 11 mld zł. Minister Domański był w radio i powiedział, że ile z kolei straci? Chyba 4 mld zł. No, nie wiem, czy między 4 mld zł, a 6 mld zł, a 11 mld zł jest taka malutka różnica, że można sobie tym tak hasłowo rzucać. Ale tymczasem na całe szczęście mamy tutaj przedstawicieli

ządu, którzy przedstawili wyliczenie dla analogicznego dnia, czyli właśnie dla święta Trzech Króli. Nawet mam wrażenie, że te dane są i tak troszkę bardziej korzystne dla was, bo przecież święto Trzech Króli to jest osobne święto, nie związane bezpośrednio z innymi dniami wolnymi od pracy. Tutaj mamy Wigilię – Wigilię Bożego Narodzenia...

Głos z sali:

Jest prawosławna Wigilia.

Posel Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak, prawosławna Wigilia również, ale chodzi mi bardziej o to, że przy okazji święta Trzech Króli, czy też prawosławnej Wigilii, 6 stycznia, nie ma innych dni wolnych od pracy, nie ma innych dni świątecznych – więc to rzeczywiście był pewien dodatkowy dzień. Cieszę się, że Sejm go wprowadził, cieszę się, że to się stało chociaż wtedy inne partie miały większość. W przypadku świąt Bożego Narodzenia my te święta i tak w tych dniach obchodzimy. I tak Polacy kupują produkty, przygotowują kolację wigilijną, przygotowują kolejne dwa dni świąteczne, kupują produkty żywnościowe, kupują inne produkty, choinkę, kupują ozdoby. Przecież to jest zawsze mniej więcej to samo. I teraz państwa strona chce wmówić nam, chce wmówić naszym obywatelom, ludziom, którzy oglądają posiedzenie tych Komisji, że jeśli wprowadzimy jeden dodatkowy dzień wolny, to nagle spadną obroty. Drodzy państwo, obroty nie spadną. Ludzie mają mniej więcej takie same potrzeby. Nie będzie tak, że nagle ludzie będą jeść mniej albo mniej przyozdabiać swoje domy, będą mniej wydawać na prezenty. Święta będziemy spędzać w podobny sposób, ale lepiej, bo będzie jeden dodatkowy dzień – tego właśnie oczekują Polacy. Posłowie rzeczywiście pracują także poza salami sejmowymi – potwierdzam, ale akurat posłowie 24 grudnia mają wolne. Nikt z nas tutaj, posłów, umówmy się... Chyba że państwo się teraz zobowiążą, będą pracowali 24 grudnia – może ktoś uwierzy.

Ale drodzy państwo, jeszcze jedna rzecz, bo państwo bardzo lubią mówić o tych liczbach. Mielśmy na poprzednim posiedzeniu też dyskusję z przedstawicielami, była tutaj przedstawicielka Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji, POHiD i oto powiedziała na posiedzeniu Komisji, że Wigilia to jest taki dzień, który generuje 20% obrotów w tygodniu przedświątecznym – tak powiedziała na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Rozwoju. Tymczasem w piśmie, które przedstawiła na tym samym posiedzeniu Komisji było napisane, że Wigilia to jest dzień, który generuje 15% obrotów w tygodniu przedświątecznym. To znów kolejne strasznie brzmiące dane, ile to procent traci gospodarka – wysrane z palca, proszę państwa...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Proszę powoli kończyć.

Posel Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

Wysrane z palca. I ostatnia rzecz, bo muszę się odnieść do tych kłamstw, które przedstawia tutaj pani Bodnar. Pani poseł, jak pani mówi o tym, ile firm upada, pani też... Pani nie ma żadnych danych. Pani nic na ten temat nie wie. Spojrzałem w dwie minuty na dane GUS. Zmieniliście teraz szefa GUS, więc może te dane będą korygowane. Ale w 2015 roku, na koniec roku, wie pani, ile było firm? W 2015 roku, kiedy PiS przejmowało władzę w REGON, Krajowym Rejestrze Urzędowym Podmiotów Gospodarki Narodowej było 4 mln 200 tys. firm. Kiedy oddawaliśmy władzę w grudniu 2023 roku – 5 mln 200 tys. firm, o 20% firm więcej.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Proszę powoli kończyć.

Posel Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

Jak pani chce mówić o tym, ilu przedsiębiorców zakończyło działalność, to radzę, niech pani spojrzy na dane GUS. I dane jeszcze są wiarygodne – jak będzie teraz, to zobaczymy.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Wyjątkowo, ze względu na sympatię pozwoliłem pan na tak długie wystąpienie.

Pani poseł Janyska, krótkie ad vocem.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Panie przewodniczący, nie chciałam ad vocem, tylko chciałam zaapelować do pana przewodniczącego, żeby przywoływał w wypowiedziach do rzeczy – żeby każdy wypowiadał się w kwestii zapisów projektu ustawy i w kwestii zgłaszanych poprawek, bo inaczej możemy tu jeszcze tydzień dyskutować nad wyższością świąt Bożego Narodzenia nad świętami Wielkiejnocy.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Pani Gosek-Popiołek.

Posel Daria Gosek-Popiołek (Lewica) – spoza składu Komisji:

Chciałabym wrócić do proponowanej poprawki, która zwiększa liczbę roboczych niedziel w grudniu – którą złożył poseł Koalicji Obywatelskiej. Ta poprawka nie zmienia niczego na korzyść dla osób, które pracują w handlu. Nie wpłynie także na to, czy będziemy musieli kupić więcej chleba, więcej uszek, więcej choinek. Po prostu nie ma ona najmniejszego sensu w kontekście tego, o czym mówimy. A mówimy o tym, że 16 mln pracowników chciałoby mieć ten dzień wolny. Nie dlatego, że kombinują w zakładzie pracy i umawiają się ze swoimi koleżankami, która w tym roku będzie miała wolną Wigilię, a która nie. Nie dlatego, że proszą szefa i próbują inaczej napisać swój grafik. Nie dlatego, że liczy na to, że pan dyrektor puści pracowników o 12.00, wcześniej, do domu. Chcą po prostu mieć ten dzień wolny. Jesteśmy jednym z narodów, który pracuje najdłużej i najciężiej. To nie jest dyskusja o tym, czy chcemy pracować mniej – chcemy pracować mądrzej. To jest dzień, w którym naprawdę ludzie pracują na pół gwizdka. I po prostu nie wprowadzamy niemądrej poprawki, która niczego nie zmienia...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dobrze...

Posel Daria Gosek-Popiołek (Lewica) – spoza składu Komisji:

Po prostu dajmy ludziom ten dzień wolny.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Teraz dajmy głos stronie społecznej.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Jeszcze tylko dwa głosy poselskie i potem strona społeczna. No, zgłosili się. Pani posłanka Bożena Lisowska i pan poseł Meysztowicz. Zamykamy część poselską – dwa głosy i potem ze strony społecznej...

Prosiłbym w miarę krótko i ad meritum.

Posel Bożena Lisowska (KO):

Czyli...?

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Pani poseł, tak.

Posel Bożena Lisowska (KO):

Regulacje takie, jak dotyczące dnia wolnego nigdy nie są neutralne dla gospodarki i stanowią dla niej koszt. To jest oczywiste i dzisiaj tutaj padło. Ale niestety, nie powiedzieliśmy o jednym – że te koszty de facto na końcu przekładają się na ceny dla konsumentów oraz na płace dla pracowników.

W tym kontekście moje pytanie do pomysłodawców – czy takie analizy były robione? Jak wpłynie to na ostateczne ceny, czy na inflację? Gospodarka oczywiście sobie poradzi. Moje pierwsze pytanie brzmi – czy właśnie wtedy, kiedy budżet państwa jest w procedurze nadmiernego deficytu nałożonej przez Komisję Europejską, jest to po prostu odpowiedni moment? Chodzi o elementarną odpowiedzialność za państwo. I moje drugie pytanie – czy tryb procedowania, szybkość i chaotyczność, która jest faktem dokonanym także

dzisiaj, to standardy, na jakie umawialiśmy się w koalicji? I czy Polacy czekają na tak tworzone prawo?

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję. Panie pośle Meysztowicz, prosiłbym o krótką wypowiedź i potem strona społeczna.

Poseł Jerzy Meysztowicz (KO):

Krótką wypowiedź. Uważam, że tryb procedowania powinien dyskwalifikować ten projekt poselski. Powinno to być przesunięte na przyszły rok, kiedy będziemy mogli spokojnie się zastanowić nad tym, jak to przeliczyć i wtedy podjąć odpowiednią decyzję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Proszę stronę społeczną o trzy głosy po jedną minutę i 30 sekund każdy.

Poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Nie, no...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Proszę państwa, ludzie też chcą się wypowiedzieć i to jest moment, kiedy jest duże zainteresowanie, nie ograniczajmy aż tak dyskusji. Proszę o krótkie wypowiedzi i potem głosujemy.

Przedstawiciel Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych – Konfederacja Pracy Jakub Niewiadomski:

Dobrze. Dziękuję, panie przewodniczący. Jakub Niewiadomski, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych – Konfederacja Pracy.

Jak siedzimy, tutaj, ze strony społecznej, jesteśmy trochę zażenowani poziomem tej dyskusji, bo widać, że wypowiadają się osoby, które w życiu nie przepracowały pół dnia w handlu i bardzo chcielibyśmy, żeby państwo wzięli pod uwagę również głosy tych osób, które będą siedzieć 24 grudnia na kasach, w magazynach.

Cieszą nas głosy o trybie procedowania i o vacatio legis, ale przed chwilą, dosłownie piętro wyżej, był przepychany na rympał, bez konsultacji społecznych, projekt dający przedsiębiorcom prezent w postaci obniżonej składki zdrowotnej. Mówicie, że wolna Wigilia to 6–11 mld zł i jakoś na prezenty dla przedsiębiorców zawsze pieniądze się znajdują, a dla pracowników – nie.

Szanowni państwo, mimo konieczności reorganizacji pracy, dzień wolny w Wigilię może przynieść korzyści gospodarcze w dłuższej perspektywie...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Proszę o ciszę.

Poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Spokój, teraz mówi... Państwa posłów proszę o spokój.

Przedstawiciel Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych – Konfederacja Pracy Jakub Niewiadomski:

Badania wskazują... Może posłuchajmy też o badaniach. Badania wskazują, że dni wolne w okresach świątecznych zwiększają satysfakcję z pracy, obniżają rotację pracowników i podnoszą ich zaangażowanie. Wzrost motywacji i efektywności pracowników może bezpośrednio przełożyć się na lepsze wyniki ekonomiczne przedsiębiorstw, o co chyba nam wszystkim tutaj chodzi.

Panie przewodniczący, zwracam się do pana jako jednego z głównych przeciwników wolnego dnia w Wigilię – to jest tak, że jeśli wycofa pan swój upór, to w imieniu mojego związku zawodowego deklaruje, że 23 grudnia dostarczymy panu pod drzwi świąteczne zakupy.

Zgoda i zgadzam się, że w Wigilię będą pracować służby, a my chcemy, żeby nie pracowali pracownicy handlu. Różnica jest taka, że zawału państwo nie zaplanują, a zakup pierogów można zaplanować. Serio, można pewne rzeczy zrobić wcześniej. Na ręce pana przewodniczącego przekazuję przykład tego, że można zrobić rzecz...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Chciałem zadeklarować, że sam zrobię zakupy i dziękuję za pomoc. Punkt drugi – 24 grudnia będę pracował. Dziękuję bardzo.

I teraz tak – proszę bardzo, drugi głos strony społecznej. Dziękuję bardzo.

Przedstawicielka Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Maja Kudła:

Według przytaczanego już tu raportu OECD z całej Europy tylko w Grecji pracuje się średnio więcej godzin niż w Polsce. Halo, halo...

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Proszę o wyciszenie rozmów. Teraz słuchamy osoby mówiącej. Cisza.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Proszę o krótką wypowiedź i potem głosujemy.

Przedstawicielka Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Maja Kudła:

Maja Kudła, Inicjatywa Pracownicza. Reprezentuję komisję naszego związku w supermarketach Auchan. Według przytaczanego już tu raportu o OECD, w Europie tylko w Grecji pracuje się średnio więcej godzin niż w Polsce i ponad 80% Polaków pracuje powyżej 40 godzin tygodniowo. W ogromnej części to jest ciężka praca fizyczna. I Wigilia, i ogólnie niedziele są po to, żeby móc odpocząć po ciężkiej pracy, czasem po kilkanaście godzin dziennie.

Projekt nie został zgłoszony na chybcika. Jest wynikiem wieloletniego nacisku środowisk pracowniczych, bo pracownicy po prostu chcą spędzić ten czas ze swoimi rodzinami i po to jest państwo, żeby dbać o masy i dbać o ludzi, a nie o biznes. Tu nie trzeba nic wyliczać, biznes ma się naprawdę dobrze – aż za dobrze – i nawet jeśli straszy, że straci, to zdecydowanie ma z czego stracić. Firmy, w których zakładane są komisje naszego związku, co roku odnotowują setki milionów zysków rosnących z roku na rok i pora, żeby pracownicy zaczęli być godziwie wynagradzani za wypracowywanie tych zysków, nie tylko w formie podwyżek, ale również w formie wprowadzania większej liczby dni wolnych od pracy.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Pan Lewandowski.

Specjalista do spraw regulacji Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej Mateusz Lewandowski:

Dzień dobry państwu, Mateusz Lewandowski. Uprzejmie dziękuję za udzielenie mi głosu.

Reprezentuję Pracodawców RP i jako pracodawcy jesteśmy całkowicie, systemowo przeciw projektowanej ustawie, ponieważ idea tego, że musimy ograniczać czas pracy, czy przyznawać więcej wolnego, oparta jest po prostu na błędnej interpretacji danych. Mówi się, że Polki i Polacy pracują najdłużej w Europie, ale nie jest to prawda – takie głosy padły dziś na tej sali, nawet przed chwilą. Chodzi o to, że dane z Eurostat zliczają łącznie pracę na pełen etat i pracę na część etatu. W Europie Zachodniej praca na część etatu jest bardziej powszechna, stąd powstaje wrażenie, jakoby Polacy pracujący pełnoetatowo, pracowali najdłużej. Zagadnienie to powinno być w związku z tym raczej wstępem do dyskusji o liberalizacji prawa pracy, tak żeby uelastyczyć pracę, a nie do dalszego ograniczania pracy. Dane z Eurostat, o których mówię, pochodzą z 2022 roku i z nich możemy się dowiedzieć, że w Polsce średnio pracowano 41,3 godziny tygodniowo, a w słynącej z równościowych rozwiązań Szwecji – 41,6 godziny tygodniowo, a więc nieznacznie więcej.

Konkluzja jest taka, że projektowane zmiany w ogóle nie powinny wejść w życie. Straci na tym gospodarka, stracą konsumenci i stracą przedsiębiorcy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Przedstawiciel Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Bartosz Kurzyca:

Przepraszam, tylko krótkie ad vocem, bo to naprawdę... Tu jest dużo...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Nie ma już ad vocem. Proszę państwa, głosujemy.

Przedstawiciel Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Bartosz Kurzyca:

Zbyt dużo tu jest tych neoliberalnych głosów, które są populistyczne.

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Przepraszam, panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Szanowni państwo, ale mamy jeden głos za...

Przedstawiciel Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Bartosz Kurzyca:

Pracujemy pięć tygodni niemieckiego miesiąca pracy.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Pani minister prosi o głos.

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Były dwa głosy strony społecznej.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Były trzy.

Przedstawiciel Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Bartosz Kurzyca:

Kultury.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Pani minister prosi o głos. Proszę bardzo.

Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Szanowni państwo, bardzo serdecznie dziękuję za możliwość zabrania głosu. Muszę przyznać, że z dużym zainteresowaniem się przysłuchuję i śledzę dzisiejszą dyskusję. Chciałam... Bo odbyła się ta dyskusja, jak rozumiem, najbardziej dynamiczna, jeżeli chodzi o procedowanie całego projektu. Chciałabym podziękować przewodniczącym obu Komisji, że zmobilizowali się do pracy, zwołali dzisiejsze posiedzenie Komisji i oczywiście jestem wdzięczna marszałkowi Hołowni za to, że podjął taką decyzję, żeby nad tym projektem debatować i pracować.

Gdy przysłuchuję się tej dyskusji jako ministra rodziny, pracy i polityki społecznej mam do państwa, nie wnikając w państwa decyzję o głosowaniu w przypadku tej, czy innych poprawek mam do wszystkich państwa ogromny apel – apel o szacunek dla wszystkich pracujących. Pracujących – zarówno dla przedsiębiorców, ale też dla blisko 17 mln pracowników, ponieważ wszyscy oni pracują na nasz wspólny dobrobyt. Wszyscy oni także, tak się składa, zdecydowali o tym, jaką my pracę wykonujemy, tutaj – na tym posiedzeniu Komisji, tutaj – w tej Izbie i że mamy ten ogromny przywilej niepracowania w tej Izbie 24 grudnia.

Jednocześnie chciałabym bardzo prosić o szacunek dla Polek i Polaków, którzy są narodem pracowitym. W istocie, pracują nie najwięcej w Unii Europejskiej, ale zaraz po Grekach są najbardziej obciążeni pracą. Polki i Polacy oprócz tego, że są pracowici, są także uczciwi. I bardzo apeluję, niezależnie od państwa poglądów na temat tego projektu, aby nie oskarżać ich o to, że będą kombinować, eskalować, jeżeli przyjmimy lub nie przyjmimy takie czy inne rozwiązania, bo przecież nie o to chodzi.

W końcu apeluję o szacunek dla polskich rodzin. Rozmawiamy tutaj o dniu, który jest ważnym dniem w życiu wielu rodzin, niezależnie od tego, czy ktoś jest religijny, czy niereligijny i nie róbnmy z tej dyskusji jakiejś politycznej przepychanki, jakiejś farsy, bo, jak z pewnym oburzeniem powiedziała jedna z pań posłanek, rozmawiamy o tym, co rozgrzewa debatę publiczną w ciągu ostatnich tygodni. Dlaczego rozgrzewa? Dlatego, że dotyczy milionów Polek i Polaków, którzy są zmęczeni, którzy są przepracowani, którzy chcą spędzić więcej czasu ze swoją rodziną. Prosiłabym o to, żeby nie szydzić z nich, nie wyśmiewać ich, zwłaszcza z perspektywy tych, którzy najczęściej 24 grudnia mogą spędzić czas ze swoimi bliskimi.

W końcu nie mogę nie odnieść się do tych obietnic, które składaliśmy jako koalicja rządowa. Oczywiście składaliśmy je w kampanii wyborczej, ale dotrzymujemy ich już będąc u władzy. Taką podstawową i minimalną obietnicą było to, że nic, co dane, nie

zostanie odebrane i chciałabym bardzo, żebyśmy nad tym projektem, nad jego zmianami, nad tym, co ma być wprowadzane debatowali z tą myślą z tyłu głowy.

Bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Chciałem tylko powiedzieć jako szef Komisji Gospodarki i Rozwoju, że gospodarka jest ważna i zawsze przy tego typu głosowaniach trzeba brać pod uwagę interes Polski, polskiego narodu i polskich dochodów.

Proszę państwa, głosujemy. Kto z państwa...

Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Ale to człowiek wypracowuje ten dochód gospodarki.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Tak jest. Dlatego trzeba szukać kompromisu...

Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Dlatego trzeba szanować człowieka pracującego.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Zgoda. I dlatego szukamy kompromisu. I teraz tak – kto z państwa jest za poprawką złożoną przez pana posła? Można głosować już, tak? Można? Jeżeli nie wszyscy gotowi, to proszę o sygnał, czy są gotowi.

Kto jest za złożoną poprawką? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki. Jeżeli ktoś z państwa nie zdążył zagłosować...

W głosowaniu wzięło udział 54 posłów. Za głosowało 30 posłów, przeciwko – 24, nikt się nie wstrzymał. Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy, proszę państwa... Chciałem teraz zgłosić kolejną poprawkę, do art. 3. „W art. 3 w pkt 3. w lit. a, w art. 7 w ust. 1 w pkt 3 kropkę zastąpić średnikiem i dodać pkt 4 w brzmieniu: «4) pierwszą niedzielę przypadającą w każdym miesiącu roku kalendarzowego, począwszy od dnia 1 stycznia 2026 r.»”.

Chodzi o to, żeby od 2026 roku każda pierwsza niedziela miesiąca była handlowa – i taką poprawkę zgłaszam.

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Zgłasza się Biuro Legislacyjne, proszę.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Tak jest. Proszę Biuro Legislacyjne. I teraz prosiłbym państwa tylko o jeden głos za, jeden głos przeciw i przechodzimy do głosowania.

Biuro Legislacyjne jako pierwsze.

Legislator Urszula Sęk:

Ta sama uwaga – że poprawka jest sformułowana wadliwie pod względem legislacyjnym. Proponujemy brzmienie pkt 4: „pierwszą niedzielę każdego miesiąca kalendarzowego”, żeby dostosować to do sposobu zapisu chociażby w art. 16, 17 ustawy. Natomiast znowu ta formuła, że to ma obowiązywać od stycznia 2026 roku jest do przeniesienia do art. 4, czyli artykułu dotyczącego wejścia w życie i jeśli termin wejścia w życie będzie taki, jak teraz, to trzeba zrobić kolejny wyjątek – z wyjątkiem art. 3, teraz – „pkt 3 w zakresie art. 7 ust. 1 pkt 4, który wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2026 r.”. Ale myślę, że po przepracowaniu wszystkich przepisów, jak będziemy rozmawiać o wejściu w życie, to ustalimy po prostu, co i jak wchodzi w życie.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dobrze. Dziękuję bardzo. I teraz tak – prosiłbym dwa głosy za tą poprawką i dwa przeciw. Widzę głos przeciw. To oddam tak – jeden głos koalicyjny, proszę bardzo, pani Gosek-Popiołek i jeden głos opozycyjny, pani poseł Rusecka.

Posel Daria Gosek-Popiolek (Lewica) – spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, to, co teraz się dzieje, to jest próba demontażu tej ustawy i to jest próba wprowadzenia roboczych niedziel nawet nie tylnymi drzwiami, tylko robi się

to w świetle dnia. Chciałabym, żeby państwo się zastanowili – kiedy marszałek Hołownia ogłaszał, że przyspieszy prace nad ustawą o wolnej Wigilii, kiedy mówił o tym, że jest zwolennikiem tego rozwiązania – bo tak mówił, kiedy mówił, że ludzie w Polsce pracują ciężko, pracują ofiarnie i zasługują na odpoczynek – bo tak mówił. Nie mówił, że warunkiem tego będzie dołożenie im jeszcze większej pracy.

Szanowni państwo, tak się po prostu nie robi. To jest po prostu działanie, które... Nie, nie ma Hołowni, ale są członkowie jego ugrupowania, jego klubu, są osoby, które podpisały się pod wieloma rozwiązaniami, które były pro pracownicze – i nie były one tylko z Lewicy, ale także z innych ugrupowań. Bardzo państwa proszę, nie róbmy tego ludziom, którzy czekają na wolną Wigilię, a państwo im fundują dodatkową roboczą niedzielę w miesiącu. Czy są jakiegokolwiek analizy – mogłabym tak odbić piłeczkę – które pokażą, jak wiele osób straci, będzie przepracowanych, zmęczonych tym, że nagle dostaną dodatkową pracę w niedzielę? Szanowni państwo, proszę was po prostu o zachowanie się przyzwoicie. Jesteśmy tutaj po to, żeby rozmawiać o wolnej... Nie, żeby rozmawiać o wolnej Wigilii. Jeżeli chcą państwo zabrać ludziom wolne niedziele, macie na to osobną ustawę. Miejcie... Przynajmniej nie mydlcie ludziom oczu. Bo to, co robicie jest po prostu nieuczciwe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca poseł Rusecka.

Posel Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Chcę powiedzieć, że to jest po prostu skandal – ta poprawka jest ogromnym oszustwem Platformy Obywatelskiej. Na oszustwie wygraliście te wybory... To znaczy, nie wygraliście, bo my mieliśmy większość głosów, ale weszliście do koalicji rządzącej i niech wasi współkoalicjanci się zastanowią, co robicie. Wprowadzacie po prostu poprawką w sposób kroczący niedziele handlowe od roku 2026. Nie wiem, po co była ta ustawa o wolnej Wigilii. Po to, żeby jednak z powrotem wprowadzić w sposób kroczący handlowe niedziele. To powiedziałam. To, co wypracowaliśmy z pracownikami, z pracodawcami, w konsensusie od roku 2016, kiedy wprowadzaliśmy po kolei po jednej niedzieli wolnej, wy po prostu wyrzucacie w kosmos.

Przed momentem pani minister rodziny, pracy i polityki społecznej Dziemianowicz-Bąk powiedziała to, co mieliście i deklarował wasz lider, wasz guru, wasz bóg – Donald Tusk, że nic, co Polacy mają już zagwarantowane, nie zostanie cofnięte. Właśnie tą poprawką cofacie możliwość wolnych niedziel. Jeszcze raz chcę podkreślić, jest to po prostu skandaliczne. To brak szacunku do ludzi pracy.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję.

Posel Urszula Rusecka (PiS):

Natomiast jeszcze jednym zdaniem odnośnie tej dyskusji, która się przetoczyła wcześniej – odnośnie tego, że wolna Wigilia doprowadzi do upadku małych i średnich przedsiębiorców. To jest bzdura, bo w ustawie o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni jest art. 6, gdzie są wyłączenia i również ta ustawa o wolnej Wigilii to honoruje, więc nie opowiadajcie ludziom bzdur, tylko czytajcie zapisy ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Chciałem tylko wytłumaczyć Platformę Obywatelską – nie jestem z Platformy Obywatelskiej i ja też podpisałem tę poprawkę.

Pan poseł Meysztowicz.

Posel Jerzy Meysztowicz (KO):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, chciałem tylko zwrócić uwagę, że jak była procedowana ustawa o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni, to nie było konsensusu, pani poseł – nie było konsensusu, byliśmy zdecydowanie przeciwni wprowadzeniu tych ograniczeń. W związku z tym sądzę, że jeżeli ta poprawka zostanie przyjęta, systematyzuje pewną rzecz, a mianowicie klienci bardzo często nie wiedzą, która z niedziel jest handlowa. Jeżeli przyjmujemy zasadę, że każda pierwsza, wtedy nie będzie

żadnego problemu, żeby sobie ustalić zakupy właśnie w tym dniu. W związku z tym nie widzę tutaj wielkiego problemu. I proszę nie mówić, że to jest odebranie i skasowanie ustawy, którą wprowadziliście, bo wy skasowaliście wszystkie niedziele robocze, z wyjątkiem kilku, które są przed jakimiś ważnymi wydarzeniami. Dlatego też nie jest to powrót do tego, co było, jest to tylko usystematyzowanie terminów wolnych niedziel. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Wyjątkowo pan poseł Sikora. Proszę o krótką wypowiedź.

Poseł Arkadiusz Sikora (Lewica):

Szanowni państwo, spotkaliśmy się tutaj, żeby rozmawiać o potencjalnie wolnym od pracy dniu w Wigilię. Natomiast to, co państwo zaproponowali w tej poprawce, to jest jedno wielkie oszustwo. Mamy odrębną ustawę o niedzielach roboczych. Rozmawialiśmy o tym podczas pierwszego czytania w parlamencie. Doskonale państwo wiedzą, że dzisiaj w polskim handlu wielkopowierzchniowym brakuje 300 tys. pracowników – 300 tys. pracowników. Jak chcecie to wszystko pogodzić z dodatkowymi dniami roboczymi w niedziele?

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Proponuję przejść do głosowania., bo mówimy o... Proszę państwa, przechodzimy... Mamy... O 18.00 jest posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Jeżeli chcą państwo zerwać kworum i żeby to posiedzenie Komisji nie było kontynuowane, to możemy dyskutować dalej. Wszyscy muszą pójść... Większość z nas będzie musiała pójść na posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Proszę państwa, jutro jest jeszcze drugie czytanie, możecie państwo mieć inny wynik, w związku z tym proponuję przejść do głosowania.

Poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Zgłaszała się jeszcze strona społeczna. Nie wysłuchaliśmy wszystkich głosów strony społecznej.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Proszę bardzo. Tylko przed chwilą...

Proszę bardzo, czy ktoś ze strony społecznej chciałby wystąpić? Proszę bardzo. Proszę o przedstawianie się.

Prezes Polskiej Izby Handlu Maciej Ptaszyński:

Maciej Ptaszyński, Polska Izba Handlu, raz jeszcze witam. Proszę państwa, tak jak powiedziano tutaj dzisiaj – jest osobna ustawa o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni i jeżeli ma być nowelizowana, to rozmawiamy o ewentualnych zmianach przy okazji nowelizacji tamtej ustawy. Po raz kolejny przypominam, że zmiany tego typu po pierwsze powinny iść ścieżką rządową, z konsultacjami społecznymi i nie powinny być prowadzone w taki sposób, bo to jest po prostu wprowadzanie tylnymi drzwiami, to jest psucie prawa.

I tak, jak mówiłem wielokrotnie podczas licznych spotkań, poczynając od spotkań na początku roku z panem przewodniczącym Petru, zmiany w zakresie ograniczenia handlu w niedzielę są niszczące i dewastujące dla małych i średnich przedsiębiorców w Polsce, których ja tu reprezentuję – ponad 30 tys. sklepów. Dlatego też w imieniu tych wszystkich ludzi proszę państwa posłów o głosowanie za odrzuceniem tej poprawki. Dziękuję.

Poseł Andrzej Gawron (PiS):

Panie przewodniczący, Biuro Legislacyjne powinno się wypowiedzieć na temat...

Poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Tak, Biuro Legislacyjne zgłasza się intensywnie i właśnie chcemy oddać mu głos.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Proszę bardzo.

Legislator Urszula Sęk:

W naszym przekonaniu ta poprawka wykracza poza zakres. O ile jeszcze ta pierwsza... Można było uznać, że to jest jakiś korelat tego, że jest Wigilia i zastępuje to ta jedna

niedziela – i też można było mieć wątpliwości, ale to jeszcze się dało obronić, tak przy tej poprawce musimy powiedzieć, że rzeczywiście wykracza poza zakres, bo państwo obrażają nad drukiem nr 777, którego intencją było uczynienie z Wigilii dnia wolnego, tak?

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Zgłasza się tutaj też pani ministra, proszę.

Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Ja w kwestii formalnej, ponieważ rzeczywiście dyskusja rozwija się w kierunku innego projektu ustawy – poselskiego projektu ustawy, który także miał być dziś procedowany na tym posiedzeniu Komisji.

Czuję się w obowiązku, żeby przed tym ewentualnym głosowaniem przekazać państwu informację, że projekt stanowiska rządu w sprawie poselskiego projektu dotyczącego handlu w niedzielę jest procedowany. Został skierowany do Stałego Komitetu Rady Ministrów, czyli ten etap jest zaawansowany. Na ten moment projekt – na ten moment i projekt, to oczywiście podkreślam, wszystko może się zmienić, ale na ten moment zawarta w tym projekcie opinia stanowiska rządu wobec handlu w niedzielę i tej ustawy jest negatywna. Są zgłaszane uwagi poszczególnych resortów, natomiast chciałabym państwa poinformować, że jeżeli będzie... Odbywa się jakieś procedowanie czegoś, co dotyczy innego projektu ustawy. Czuję się w obowiązku przekazać informację, żeby państwo jako posłowie i posłanki zdawali sobie sprawę, jak wygląda stan prac nad stanowiskiem rządu w sprawie tego projektu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Teraz dyskutujemy nad projektem poselskim. Proponuję teraz przejść do głosowania nad poprawką...

Posel Urszula Rusecka (PiS):

Wniosek formalny.

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Ale padł wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Proszę mi tylko dać skończyć wypowiedź, dobrze?

Ze względu na to, że pierwsza poprawka została przyjęta, a ta druga poprawka jest bardzo do niej podobna, proponuję przejść do głosowania.

Posel Urszula Rusecka (PiS):

Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Proszę o wniosek formalny.

Posel Urszula Rusecka (PiS):

Wniosek formalny. W związku z opinią Biura Legislacyjnego, że poprawka wykracza poza zakres ustawy składam wniosek formalny o wycofanie się z tej poprawki.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Zgłaszam wniosek przeciwny.

Posel Urszula Rusecka (PiS):

To głosujemy.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

To głosujemy. Kto jest... Tylko pytanie jest takie, czy...

Posel Urszula Rusecka (PiS):

Wniosek o wycofanie poprawki.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Kto jest za wycofaniem tej poprawki... Nie, nie można. Proszę bardzo. Proszę o komentarz Biura Legislacyjnego.

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Biuro Legislacyjne.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Bo wydaje mi się, że to jest to samo, czy przyjmujemy, czy nie.

Legislator Urszula Sęk:

Wniosek jest niedopuszczalny, bo tylko wnioskodawca jest, że tak powiem, władny wycofać poprawkę. Państwo nie mogą...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

W związku z tym głosujemy. Jeżeli ten wniosek zostanie odrzucony, to znaczy ta poprawka, to jej po prostu nie będzie. W związku z tym ogłaszam głosowanie.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki z korektami Biura Legislacyjnego? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Czekamy, czekamy, ja nie będę...

Legislator Urszula Sęk:

Kto jest za poprawką.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Kto jest za poprawką, tak. Głosujemy za poprawką. Kto jest za poprawką? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Czy wszystkim się udało zagłosować? Tak? Wszystkim się udało zagłosować? Poproszę o wyniki.

W głosowaniu wzięło udział 54 posłów. Za głosowało 21, przeciw – 25, 8 wstrzymało się. Będę zgłaszał tę poprawkę jako wniosek mniejszości.

Proszę państwa, wpłynęły do nas również trzy poprawki Biura Legislacyjnego. Pytanie, czy Biuro Legislacyjne chciałoby odczytać do pkt 3?

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, jeśli chodzi o pkt 3 w art. 3, proponujemy skreślić lit. c, ponieważ ust. 2 nie zmienia się w stosunku do ustawy i w związku z tym nie powinno się tutaj znaleźć brzmienie powtarzające treść ustawy – w związku z tym skreślenie lit. c w pkt 3.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Czy mają państwo jeszcze jakieś inne uwagi? Bo... Może wszystko całościowo.

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Poprosimy o omówienie pozostałych poprawek do art. 3, dobrze?

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Tak, tak.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, jeśli chodzi o kolejną poprawkę, proponujemy dodać nową zmianę 3a. Mianowicie jeszcze w tytule rozdz. 3 zostało wskazanie na 24 grudnia, w związku z tym musimy wszystkie miejsca, że tak powiem, wyczyścić – w związku z tym ta zmiana jest niezbędna, aby w tytule rozdziału nie zostało odesłanie na tę datę.

A ostatnią naszą propozycją jest zmiana dotycząca pkt 6 – aby nadać mu brzmienie w całości, gdyż jest to przepis sankcyjny, który... Wydaje nam się, że w projekcie zostało tutaj usunięte za dużo treści. W związku z tym nadajemy mu już prawidłowe brzmienie, aby dostosować do art. 8.

Legislator Urszula Sęk:

Sankcja dostosowana do zakazu.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Tak, aby sankcja była właściwie skorelowana z zakazem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dobrze. Czy ktoś z państwa ma uwagi do tych poprawek Biura Legislacyjnego? Czy nie? Bo widzę, pani poseł się zgłasza. Rozumiem, że w innej sprawie? Nie widzę. Czy możemy uznać, że te uwagi zostały przyjęte?

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Tak... Ale rozumiem, że je trzeba przejąć jako... Poseł musi przejąć te poprawki, ponieważ nie można ich wprowadzić na podstawie upoważnienia, bo wykraczają poza zwyczajowe upoważnienie. Dlatego ja przejmuję te poprawki legislacyjne i je składam.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dobrze. Czy ktoś z państwa jest przeciwko temu? Nie. To zostało przyjęte.

Pani poseł się zgłaszała, tak? Jeszcze w ramach art. 3.

Posel Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję bardzo, tak. Bożena Borys-Szopa. Ja do pana przewodniczącego, ponieważ pan potwierdził, że ma pan zamiar drażyć temat pierwszej niedzieli w miesiącu, więc proponowałabym, żeby zanim pan złoży ten wniosek jako wniosek mniejszości, zwerifikował tę pierwszą niedzielę, dlatego że będą lata, w których pierwsza niedziela, sprawdziłam to przed chwilą w kalendarzu, wypada w Wielkanoc, w dzień Wszystkich Świętych – w Dzień Zaduszny, a więc wypada w święta, które są świętami gwarantowanymi kalendarzem, więc myślę, że trzeba byłoby się nad tym poważnie zastanowić, panie przewodniczący. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. W tej sprawie była już uwaga Biura Legislacyjnego, która została skonsultowana i wnoszę tę poprawkę jako poprawkę mniejszości z uwagą Biura Legislacyjnego, która padła wcześniej – która uwzględnia tę kwestię.

Szanowni państwo, czy możemy teraz przyjąć, że art. 3 został rozpatrzony z przyjętą, wcześniej zgłoszoną poprawką?

Teraz przechodzimy do art. 4, do którego jest poprawka. Pan poseł.

Posel Waldemar Sługocki (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, chciałem zgłosić poprawkę do art. 4 i nadać mu brzmienie „Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2025 r.”. Jak rozumiem, te wcześniejsze uwagi Biura Legislacyjnego także będą dotyczyły tej poprawki, więc rozumiem, że pani mecenas konsekwentnie zgłosi tutaj te poprawki. Intencją jest jednak to, aby Wigilia była bezwarunkowo dniem wolnym od pracy, ale poczynając od roku przyszłego, czyli roku 2025.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, jedna uwaga do strony społecznej. Jedna z pań ze strony społecznej, reprezentująca bodaj Auchan, powiedziała, że trzeba zadbać o masy, a nie o biznes. Zgadzam się z panią w połowie. Mianowicie dlatego, że trzeba zadbać i o masy, i trzeba także zadbać o biznes. Bo żeby zadbać o masy, należy realizować polityki publiczne. A żeby realizować polityki publiczne, chociażby takie, jak ochrona zdrowia, edukacja, bezpieczeństwo, obronność i wiele innych, musimy zadbać o stronę dochodową. Polityka społeczna też jest polityką publiczną. Żeby wypłacić świadczenia rentowe, emerytalne, trzeba zadbać o stronę dochodową budżetu państwa. Dlatego też, proszę pani, musimy zadbać i o masy, i o biznes. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Szanowni państwo, czy jest głos za albo przeciw? Proszę bardzo.

Posel Daria Gosek-Popiołek (Lewica) – spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, nie jest prawdą, że tę debatę o wolnej Wigilii rozpoczynamy teraz. Ona toczy się społecznie od bardzo długiego czasu. Takie jest oczekiwanie pracowników i po prostu dajmy im szansę spędzić te święta w spokoju, nie na nerwowych przygotowaniach. Naprawdę jesteśmy państwem, które jest w stanie zadbać o dobrobyt ludzi je tworzących, o ludzi, którzy bardzo ciężko pracują. Wprowadzenie wolnej Wigilii w tym roku będzie dla nich naprawdę olbrzymim odpoczynkiem i nie przesuwajmy tego na kolejny rok. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Głos za – pani posłanka Kierzek-Koperska.

Posel Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Panie przewodniczący, pani przewodnicząca, szanowne Komisje, jestem za, dlatego że uważam, że nie można tak poważnych zmian wprowadzać przedsiębiorcom po prostu tak tylnymi drzwiami, na ostatnią chwilę. Przypominam, że wiele firm pracuje na grafikach i to są nie tylko branża handlowa, ale również transportowa, logistyczna. Państwo podkreślają tu, że ciężko pracujący Polacy są w handlu – nie przeczę, ale przedsiębiorcy też są ludźmi ciężko pracującymi. A dodatkowo bez nich, proszę państwa... Oni wpłacają 70% podatków do budżetu państwa. Szanujemy tych ludzi – naprawdę szanujemy i nie stawiamy tej dyskusji dzisiaj pod takim znakiem, że przedsiębiorca to jest ten wyzyskiwacz, pracownik to jest ten biedny, uciśniony. Tak nie jest. Musimy spojrzeć na wspólny interes państwa, a wspólnym interesem będzie, jeżeli ten projekt będzie ze spokojem wprowadzony od 1 stycznia.

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Zgłasza się też Biuro Legislacyjne, tak?

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, jeśli chodzi o poprawkę, pragniemy jedynie wskazać – ponieważ 1 stycznia jest już za miesiąc i chcemy wskazać, patrząc na kalendarz, że termin miesięczny nie gwarantuje zachowania konstytucyjnych terminów dla organów, przewidzianych w procesie legislacyjnym. Zwracamy jedynie uwagę, że mamy jeszcze Senat i pana prezydenta – więc tutaj...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Jeszcze głos przeciw – pan poseł Jabłoński. Głos za, rozumiem – pan poseł Gomoła.

Posel Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, tak naprawdę chodzi o to, czy jesteśmy w stanie pracować szybko, pracować sprawnie – a jesteśmy w stanie i pokazują to państwo w przypadku innych tematów. Debata państwo o składce zdrowotnej – tu też możemy się zgadzać lub nie zgadzać, ale to akurat teraz przyspieszyliście bardzo mocno. Tutaj jakoś nie ma takiego sygnału, że domagają się *vacatio legis*, chociaż pojawiają się głosy przy składce zdrowotnej, że może to być nawet niekonstytucyjne, jeśli będzie wprowadzona zmiana w momencie, kiedy rozpocznie się już rok podatkowy. Nie wiem, czy tak jest i nie chcę w to wchodzić, ale generalnie w innych sprawach nie stanowi to dla was przeszkody. Ale w sprawie, w której mogą zyskać miliony pracowników – mogą zyskać dzień wolny, a przedsiębiorcy nie tracą, bo dostaliście od waszego ministerstwa, dostaliście z waszego rządu tę informację, że to jest tak naprawdę w długim terminie neutralne dla gospodarki. Tylko wy się z tym nie zgadzacie, nie możecie się pogodzić z tymi liczbami i teraz mówicie – no, trzeba usiąść na spokojnie, z głową, a przy okazji jeszcze sobie wprowadzmy dodatkowe handlowe niedziele. To jest cynizm i to jest tak naprawdę przykrycie dla wygodnictwa – znów, dla wygodnictwa tych osób, które chcą jeszcze 24 grudnia iść do sklepu i chcą być obsługiwane przez pracowników handlu.

Nie ma sensu, żeby się na to zgadzać. Jesteśmy w stanie pracować tak szybko, żeby zdążyć jeszcze w tym roku i uważam, że ta poprawka nie jest właściwa.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Pan poseł Gomoła.

Posel Adam Gomoła (niez.):

Szanowni państwo przewodniczący, Wysokie Komisje, bardzo dobrze, pani poseł, że tę dyskusję społeczną toczyliśmy już od dłuższego czasu, tylko ja przy całym zrozumieniu dla różnych resortów, które wprowadzają głębokie reformy, bardzo skomplikowane i że wprowadzają je od przyszłego roku, projekty tych ustaw są składane dopiero teraz – to jest zrozumiałe. Natomiast, na litość, ta ustawa ma jedną stronę. Można było ją naprawdę złożyć odpowiednio wcześniej, z szacunku do przedsiębiorców, z szacunku do polskiej gospodarki. Wystarczy już, że w zeszłym roku mieliśmy taką chucę, że Prawo i Sprawiedliwość chciało właśnie zgotować nam roboczą Wigilię, bo było

bardziej zainteresowane kampanią wyborczą niż dostrzeżeniem, że ich ustawa to implikuje, bo akurat 24 grudnia poprzedniego roku wypadła Wigilia – więc bądźmy naprawdę poważni i wprowadzajmy zmiany dla gospodarki, z odpowiednim wyprzedzeniem.

Z przyjemnością zgłoszę za tym, żeby ta Wigilia była wolna od przyszłego roku, ale właśnie, tak jak mówię, bądźmy po prostu odpowiedzialni. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Pani posłanka Grygorcewicz. Potem pan przewodniczący poseł Sługocki z krótką korektą i potem strona społeczna, jeżeli będzie taki głos.

Poseł Barbara Grygorcewicz (KO):

Szanowni państwo, oczywiście zgadzam się z tym, że dyskusja na temat wolnej Wigilii trwa od pewnego czasu, ale my, też od tego pewnego czasu mówiliśmy, że jesteśmy za, ale w przyszłym roku, więc nie rozumiem zdziwienia wnioskodawców co do terminu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Pan poseł Sługocki – krótka informacja, chodzi o małą korektę.

Poseł Waldemar Sługocki (KO):

Krótką informacją dotyczącą korekty, bo chcę wyjść naprzeciw Biuru Legislacyjnemu, ale także chciałbym odnieść się króciutko do słów pana posła Jabłońskiego.

Otóż panie pośle, zgoda. Pani ministra, a tak naprawdę pan dyrektor mówił o skutkach w krótkim horyzoncie czasowym, ale także w długim okresie. I musi pan mieć świadomość, panie pośle, że Polska, oczywiście za sprawą waszych rządów, weszła w procedurę nadmiernego deficytu. Co to znaczy? Co to znaczy, panie pośle? Że deficyt sektora – proszę posłuchać, proszę się czegoś nauczyć – deficyt sektora finansów publicznych wynosi 3% produktu krajowego brutto lub dług publiczny, który nie może wynosić więcej niż 60% PKB. I musi pan mieć świadomość, że właśnie w tym roku ten problem najbardziej doskwiera budżetowi państwa. Dlatego też prosimy, także ze względu na ten wątek, o to, ale także szacunek dla przedsiębiorców i szacunek dla kultury stanowienia prawa, aby te przepisy obowiązywały od roku przyszłego.

I dlatego też wychodzę naprzeciw oczekiwaniom Biura Legislacyjnego i bardzo proszę, aby ta ustawa weszła w życie np. 1 stycznia, bo z punktu widzenia tejże regulacji – skutków tejże regulacji nie ma to większego znaczenia...

Legislator Urszula Sęk:

Lutego.

Poseł Waldemar Sługocki (KO):

1 lutego. Bardzo proszę – 1 lutego. Ponieważ oczywiście pozwoli to na przeprowadzenie pełnej procedury stanowienia prawa w Polsce zgodnie z dobrym obyczajem i literą.

Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Krótko poseł Ćwik. Powoli kończylibyśmy dyskusję.

Poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Ale po stronie poselskiej, bo jeszcze jest strona i tyle mówimy o słuchaniu głosu społecznego...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Tak, tak, tak, ale to...

Poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Więc wysłuchajmy też głosu tych, którzy 24 grudnia będą musieli pracować, a posłowie i posłanki w tej sali 24 grudnia nie będą pracować...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Nie wiadomo. Nie wiadomo.

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Chyba że będą rozdać za darmo dla bezdomnych, jak mi się w przeszłości już zdarzało, więc proszę też o to, żeby... Na koniec oddamy głos stronie społecznej, którą głosami części państwa w tej sali chcecie przymuszać do pracy 24 grudnia, sami mając wolne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Prowadzimy posiedzenie Komisji, czyli pan poseł Ćwik. Potem pan poseł Jabłoński, potem strona społeczna.

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

I Biuro Legislacyjne też ma uwagę. Proszę... Nie wiem, w jakiej kolejności, ale Biuro Legislacyjne ma też uwagę do poprawki.

Posel Sławomir Ćwik (Polska2050-TD) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, czy już mogę? Dziękuję za głos. Proszę państwa, chciałbym tak naprawdę wiedzieć, jak w sprawie tej ustawy zagłosować. Kiedy ubiegałem się o mandat posła, to po to, żeby w sposób właściwy tworzyć dobre prawo. W tym przypadku wnioskodawcy na dwa miesiące przed świętami przypomnieli sobie, że jest Wigilia i złożyli wniosek o to, aby była dniem wolnym, bez zachowania zasad należytej legislacji. O ile krytykowaliśmy przez osiem lat rządy Prawa i Sprawiedliwości, większość Prawa i Sprawiedliwości za to, że stara się na jednym posiedzeniu Sejmu głosować ustawy ubrane w projekty poselskie, właśnie aby uniknąć przeprowadzenia konsultacji, jak i analiz, to samo powtarza się na przykładzie tego projektu. Że nie ma należytych analiz i symulacji dokumentuje to, że te różnice między potencjalnymi skutkami dla gospodarki sięgają 1000% – od 1 mld zł do 11 mld zł. Kiedy pan przewodniczący prosił stronę rządową – ministerstwo, dwukrotnie, o to, aby przedstawić analizę, jakie będą skutki czterech kolejnych dni ustawowo wolnych od pracy dla gospodarki i dla bezpieczeństwa państwa, nie usłyszeliśmy o tym ani jednego zdania.

Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Znikome.

Posel Sławomir Ćwik (Polska2050-TD) – spoza składu Komisji:

Pani minister, no, odpowiedź – znikome... Chciałbym zobaczyć... Aby państwo przedłożyli przewodniczącemu Komisji Gospodarki i Rozwoju kopię tych analiz, które zostały przeprowadzone, jeśli chodzi o skutki – właśnie skutki dla gospodarki, dla bezpieczeństwa państwa.

Naprawdę gdybyśmy dokładnie znali potencjalne skutki takiej zmiany dla państwa, to będzie dużo łatwiej zagłosować. Ja osobiście dzisiaj nie wiem, czy to będzie dobre prawo, czy będzie to prawo przyjęte właśnie pod wpływem emocji, pod wpływem takiego nacisku społecznego, że większość chce wolne. I zastanawiam się, już szczerze mówiąc, który kandydat w styczniu lub w lutym złoży wniosek o wolny Wielki Piątek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Proszę państwa, chciałbym teraz dać głos stronie społecznej i głosujemy, dlatego że posłowie mi zgłaszają, że chcą wyjść.

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Najpierw też Biuro Legislacyjne proszę...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

A, Biuro Legislacyjne. Dobrze.

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Bo zakładam, tutaj jest uwaga do poprawki.

Legislator Urszula Sęk:

Chcemy tylko jeszcze się upewnić. Bo jeśli państwo poddadzą pod głosowanie poprawkę, która mówi, że ustawa wchodzi w życie z dniem 1 lutego 2025 roku, wtedy nie będzie potrzebne przeniesienie z tej poprawki końcówki – wyjątku. Bo jeśli cała ustawa wejdzie od lutego, to wiadomo, że... I ta niedziela, ta trzecia, też będzie obowiązywała dopiero w przyszłym roku.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Wnioskodawca się zgadza.

Legislator Urszula Sęk:

To wtedy skorygujemy tylko wejście w życie.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Proszę o krótkie wypowiedzi strony społecznej.

Przedstawicielka Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Maja Kudła:

Tu mamy cztery wypowiedzi ze strony związkowej. Ja odniosę się tylko na szybko, że tak, zdaję sobie sprawę z tego, że to biznes w części zasila polskie państwo, tyle że państwo już się wystarczająco nachyla w stronę biznesu, więc żeby dodatkowo zasilić budżet państwowy, sugerowałabym nałożyć na biznes jeszcze większe podatki.

Przedstawiciel Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Bartosz Kurzyca:

Bartosz Kurzyca, Związek Zawodowy Inicjatywa Pracownicza.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Państwa posłów proszę o zachowanie ciszy. Mówi tylko osoba, która zabiera głos. Reszta państwa słucha.

Przedstawiciel Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Bartosz Kurzyca:

Apeluję do posłów o wysłuchanie, dlatego że cały czas po prostu słuchamy was...

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Proszę o wysłuchanie strony społecznej.

Przedstawiciel Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Bartosz Kurzyca:

W ogóle rzadko mamy okazję się wypowiedzieć, a nieustannie słuchamy posłów, jak chcą nam zorganizować życie, a to my w tej waszej organizacji musimy się jakoś odnaleźć, tak? I jestem zdumiony, jestem naprawdę zdumiony tym, co tutaj słyszę, jak odrealnione są tu niektóre głosy. Wy w ogóle nie macie pojęcia, w jakim kraju żyjecie. Mam wrażenie, jako pracownik najemny, który pracował w magazynie, jestem teraz kierowcą zawodowym, jestem związkowcem ze związku Inicjatywa Pracownicza, który reprezentuje szereg branż pracowników fizycznych – i naprawdę mam wrażenie, że wy po prostu nie macie pojęcia, w jakim kraju żyjecie. To po pierwsze.

Jeśli chodzi o przywileje biznesu, bo tu cały czas słyszę, jaką wielką misję ten biznes – biznes ma niesamowitą misję, tak? Nie ma kraju w Europie, który miałby tak dużo przywilejów, jak ten biznes. My tutaj pracujemy już, harujemy w pocie czoła, średnio, realnie 1830 godzin – to jest jakby pięć tygodni niemieckiego miesiąca pracy.

Inna rzecz. Wprowadziliście tutaj, w Sejmie, w rządzie, już lata temu dwunastomiesięczny okres rozliczeniowy. Realnie rzecz biorąc, ludzie u nas pracują od czerwca do grudnia w niedzielę, pracują nawet po sześć dni w tygodniu, od poniedziałku do soboty, a czasami i w niedzielę.

Inna rzecz. Realia są takie – dopiero co wygraliśmy sprawę sądową z Volkswagensem, największym pracodawcą w Wielkopolsce. Wyobraźcie sobie, co robi Volkswagen? Nakazuje pracownikom odrabiać L4, nakazuje odrabiać urlopy tacierzyńskie. I takie są realia w tym kraju...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Trochę ciszej.

Przedstawiciel Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Bartosz Kurzyca:

M.in. za sprawą dwunastomiesięcznego okresu rozliczeniowego. I co robi państwo w tym wypadku? Daje Volkswagelowi ponad 1 mld zł dotacji publicznej...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Proszę o tej ustawie. O tej ustawie.

Przedstawiciel Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Bartosz Kurzyca:

I ulg. I w kontekście tego, jak bardzo każecie nam odrabiać – nieustannie, bo to wy, jakoodawcy, każecie odrabiać nawet L4. Wyobraźcie sobie w Polsce odrabia się nawet L4, tak?

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Tutaj nie ma tej propozycji. Nikt nie składał tej propozycji.

Przedstawiciel Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Bartosz Kurzyca:

Nie, chodzi o to, że realia są takie, że pracodawcy nakazują pracownikom odrabiać nawet L4 i urlopy tacierzyńskie, pracować nawet w niedzielę...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Rozumiem, tylko to nie jest ta komisja.

Przedstawiciel Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Bartosz Kurzyca:

A wy tutaj dyskutujecie o tym, że biznes wypełnia jakąś misję. To na barkach nas, pracowników rozwijają się te nasze miasta i dlatego domagamy się – w kontekście tego wydłużonego czasu pracy, realnego, w Polsce, jak mówię, pięć tygodni niemieckiego miesiąca pracy – domagamy się po prostu szacunku w postaci chociażby tego jednego dnia wolnej Wigilii...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję. Jasne.

Przedstawiciel Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Bartosz Kurzyca:

Bo to nam przynajmniej gwarantuje, że nie będziemy robić w tym kulcie zapieprzu, tak?

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję panu. Pana stanowisko jest jasne.

Przedstawiciel Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Bartosz Kurzyca:

Ostatnie zdanie. Posłowie, nic wam nie szkodzi, zatrudnijcie się w takim Amazonie, zatrudnijcie się w takim Auchan. Pójdźcie na miesiąc do roboty, to poznacie realia życia w tym kraju.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Poseł Katarzyna Królak (KO):

Ja sobie coś takiego wypraszam.

Przedstawiciel Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Bartosz Kurzyca:

A nie, się mądrzycie tutaj.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Słuchajcie, jeszcze jeden głos... Naprawdę zaraz nie będziemy mieć kworum, a pani zależy na tym, żeby ustawę...

Poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Ale panie...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Proszę bardzo. Nie będzie kworum, nie będzie głosowania.

Poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Panie przewodniczący, oddawał pan bez limitu głos posłom. Jako przewodnicząca drugiej Komisji wnioskuję o to, żeby wysłuchać strony społecznej, bo to są najczęściej padające argumenty...

Poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Ale żeby strona społeczna nas nie obrażała, pani przewodnicząca...

Poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Szanowni państwo, naprawdę większość z państwa na sali, posłów i posłanek, zabierała już dzisiaj głos, większość strony społecznej na sali – nie, więc chciałam oddać głos tym osobom, które jeszcze tego głosu nie zabierały.

Strona społeczna. Posłowie już mieli swój głos. I były dwa posiedzenia Komisji na ten temat.

Przedstawiciel Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych – Konfederacja Pracy Eryk Kościk:

Czy można? Eryk Kościk, Konfederacja Pracy. Wspomnę jeszcze tak odnośnie głosu pracowników. Głos pracowników jest stanowczo przeciwny – stanowczo przeciwny pracy w Wigilię. My mamy swoje życie. Chcemy odpoczywać. Jesteśmy przepracowani – patologicznie przepracowani. Pracujemy w systemie, który zezwala na to, żeby jednego dnia pracować 12 godzin, kolejnego dnia pracować 10 godzin, później znowu 12 godzin – i mieć jeszcze kilka godzin do odpracowania. Jeżeli będzie to dalej tak wyglądało, jeżeli będziemy coraz częściej i coraz więcej przymuszani do pracy w kolejne dni, które w innych krajach są wolne, po prostu będziemy rezygnować...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Rozmawiamy teraz o tym vacatio legis za rok. Czy za rok ma być wolna Wigilia, czy teraz.

Przedstawiciel Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych – Konfederacja Pracy Eryk Kościk:

Będziemy rezygnować z naszej pracy...

Poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Ale panie przewodniczący Petru, posłowie mogli mówić na dowolny temat, nie mieli limitu czasu, nie mieli limitu liczby głosów. Posłowie będą też mogli zabrać głos w sali posiedzeń Sejmu w jutrzejszym dniu. A strona społeczna... Posiedzenie Komisji jest jedyną okazją, w której strona społeczna może zabrać głos, więc z szacunku dla ludzi pracujących w innych zawodach niż poselski proszę o wysłuchanie strony społecznej.

Przedstawiciel Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Bartosz Kurzyca:

Panie Petru, pan się nie boi, jeszcze dwa głosy ze związków.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Chciałem zwrócić uwagę na to...

Przedstawiciel Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych – Konfederacja Pracy Eryk Kościk:

Czy mogę jeszcze dokończyć?

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Słuchajcie, posłowie proszą o to, żeby głosować, bo muszą wyjść na posiedzenie Komisji. Zrozumcie tylko...

Przedstawiciel Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych – Konfederacja Pracy Eryk Kościk:

Chciałbym tylko dokończyć.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Że możemy kontynuować tę dyskusję.

Przedstawiciel Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych – Konfederacja Pracy Eryk Kościk:

Panie przewodniczący, chciałbym tylko dokończyć.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Jest wniosek formalny pana Sługockiego.

Poseł Waldemar Sługocki (KO):

Zgłaszam wniosek formalny o natychmiastowe przejście do głosowania.

Przedstawiciel Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Bartosz Kurzyca:

Skandal. Hańba.

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Zgłaszam wniosek przeciwny, ponieważ odbierają państwo głos stronie społecznej – chciałam to podkreślić.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dobrze. Głosujemy wniosek przewodniczącego Sługockiego. Kto z państwa...

Przedstawiciel Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Bartosz Kurzyca:

Czego się tak boicie? Że usłyszycie głos ludzi pracy?

Posel Katarzyna Królak (KO):

Dyskusje były na posiedzeniach Komisji, które się odbyły – i Komisji Gospodarki i Rozwoju, i Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Teraz rozmawiamy o formalnym projekcie aktu prawnego.

Przedstawiciel Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Bartosz Kurzyca:

Ja tu słucham dwóch godzin populizmu neoliberalnych posłów. O niczym gadacie.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dobrze, okej.

Przedstawiciel Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Bartosz Kurzyca:

Takie coś powinno przejść w 15 minut – wolna Wigilia.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Zgadzam się z panem. Zgadzam się z panem w pełnej rozciągłości.

Kto z państwa jest za tym, żeby przejść do głosowania? Kto jest za? Kto jest przeciw?

Czy u wszystkich działają?

Głos z sali:

Nie.

Głos z sali:

Chwileczkę.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Kto się wstrzymał?

Czy ktoś z państwa nie był w stanie zagłosować? Proszę o wyniki.

W głosowaniu wzięło udział 55 posłów. Za głosowało 30, przeciw – 24, wstrzymał się 1, czyli przechodzimy do głosowania tej poprawki.

Kto jest za poprawką zgłoszoną przez przewodniczącego Sługockiego, w wersji skorygowanej – od 1 lutego? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Czy zdążyli państwo wszyscy zagłosować? Zdążyli. Proszę o wyniki.

W głosowaniu wzięło udział 56 posłów. Za głosowało 32, przeciw – 24, nikt się nie wstrzymał, czyli poprawka przeszła.

Przechodzimy teraz do głosowania całego projektu ustawy. Możemy przejść, tak? Nie ma... Panie...

Dobrze, proszę bardzo.

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Panie przewodniczący, są jeszcze głosy strony społecznej, których nie wysłuchaliśmy. I głosy posłów, których nie wysłuchaliśmy.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Pani posłanka Marek, a potem pani posłanka Rusecka.

Proszę bardzo. Pani posłanka Marek.

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

I dwa głosy społeczne. Dwa głosy posłów i dwa głosy społeczne.

Posel Dorota Marek (KO):

Szanowne Komisje, jestem już na drugim posiedzeniu połączonych Komisji, wsłuchujemy się w głosy. Ze względu na fakt, że mamy posiedzenia Komisji Finansów Publicznych, Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi i innych Komisji, równie ważne jak to posiedzenie,

bardzo proszę o przejście do głosowania. Jeżeli państwo nie wystąpili z wnioskiem o ogłoszenie przerwy, wtedy chętnie wrócimy wysłuchać głosów społecznych. Ale przejdźmy do głosowania, przegłosujmy, co mamy przegłosować, żebyśmy mogli swobodnie iść na posiedzenia Komisji, wrócić i wysłuchać państwa głosów. Z całym szacunkiem, słyszymy tutaj bardzo różne głosy...

Drodzy państwo, głosujmy.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Pani posłanka Rusecka – tylko jedno zdanie.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Tak, chciałam powiedzieć, że ta ustawa z poprawką, którą państwo przegłosowali, od przyszłego roku wprowadzając dodatkową niedzielę handlową w zamian, za dzień, połowę dnia, czyli Wigilię – czyli w grudniu mają być trzy niedziele handlowe. Nie możemy poprzeć tego projektu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo za jasne stanowisko. Proponuję przejść do głosowania całego projektu ustawy. Kto z państwa jest za przyjęciem całej ustawy z poprawkami? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o ogłoszenie wyników.

W głosowaniu wzięło udział 56 posłów. Za przyjęciem ustawy głosowało 33 posłów, przeciw – nikt, wstrzymało się – 23. Informuję, że Komisje przyjęły ustawę.

Musimy wybrać teraz posła sprawozdawcę. Proponuję, żeby tą osobą była pani przewodnicząca Ueberhan. Czy ktoś się sprzeciwia? Nie. Przyjmujemy przez aklamację i w ten sposób zamykam posiedzenie połączonych Komisji. Dziękuję bardzo.